Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena egz. 30 groszy.

Nr. 2. Kraków—Katowice—Lwów—Warszawa—Wilno 11 stycznia 1931 roku. Rok III.

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

Prenumerata miesięcznie 1·35 zł. — Kwartalnie 4.00 zł. — Półrocznie 8·00 — Rocznie 16.— złotych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. Stolarska 6 Tel. 11018 KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ [illegible]

„Pamiętaj, że jeśli cokolwiek kupujesz u żyda lub sprzedajesz żydowi dajesz mu zarobek i o ten zarobek powiększasz majątek żydowski a zmniejszasz nasz majątek polski."

Pokłosie poświąteczne.

Kraków, 8 stycznia 1931 r.

Ostatnie tygodnie starego roku przyniosły nam zatrważające, a nawet upokarzające nas Polaków i katolików, wiadomości. Żydzi przeszli do ofenzywy, rozpoczęli pochód na całej linji i przypuszczają generalny szturm nietylko do uświęconych tradycji naszych, do naszych praw religijnych i narodowych jako gospodarzy tej ziemi, lecz równocześnie, czując się w nader korzystnem położeniu, chcą wywalczyć sobie nowe przywileje w tak nawskroś katolickim kraju, jak nim jest Polska.

Szturm ten przypuszczają na całej rozciągłości frontu, a dzięki pobłażliwości, ślepocie i beztrosce o jutro całego Narodu, kroczą powoli wprawdzie lecz zwycięzko naprzód.

Atak swój rozpoczęli podkopami pod świętość naszej niedzieli, zamachem na Trzecie Boże przykazanie. **Kiedy niegdzieindziej jak w Palestynie rząd angielski nakazał z całą surowością przestrzeganie niedzieli w kamieniołomach,** u nas rozważa się projekt do ustawy, aby sklepom z nabiałem oraz jatkom rzeźnickim zezwolić mieć otwarte do godz. 10 rano w niedzielę i święta. Kiedy łącznie z nakazem przestrzegania spoczynku **niedzielnego przy kamieniołomach w Athlith dla budowy portu w Hajfie,** a więc w Palestynie, zatem w kraju, który żydzi uważają za **swój własny,** czują się oni bezsilni, i tylko biadać umieją, że dotąd wiedzieli o przymusowym odpoczynku niedzielnym tylko w krajach djaspory", **to u nas przeciw tym żydoskim zakusom zaprotestował jedyny tylko rzeźnicki cech krakowski,** co stało się, przypuszczamy stanowczo, pod wrażeniem artykułów „Hasła Podwawelskiego", i nikt więcej. **Nie zaprotestowali przeciw temu handlarze nabiału, właściciele sklepów nabiału,** a przecież **nie możemy przypuszczać, by wszyscy towar swój za pośrednictwem żydów nabywali.** Nie zaprotestowało przeciw temu to państwo, które najwięcej jest w tem zainteresowane, by trzecie przykazanie Boże „pamiętaj, abyś dzień święty święcił" nie stało tylko na papierze w katolickiej Polsce, państwo kościelne. **Episkopat polski i kler polski nie zajeli dotąd w tej sprawie żadnego stanowiska.** A przecież walka jaką prowadzą żydzi przeciw święceniu niedzieli nie jest nową. Toczą ją od samego początku istnienia państwa polskiego z „tym przymusem odpoczynku niedzielnego". **Już w Sejmie Ustawodawczym jeden z posłów żydowskich miał czelność grozić z trybuny sejmowej, że utracimy Mińsk i Wilno jeżeli odpoczynku niedzielnego nie zniesiemy.** Wilna nie utraciliśmy. — lecz żydzi czynili wszystko by nam go bolszewicy czy Litwini wydarli, a Mińsk jęczy pod nahajką bolszewicką. —

Żydzi jednak nie dali za wygraną. W swym generalnym szturmie jaki przypuścili, umiejąc wyzyskać swą szczęśliwą obecnie konjunkture polityczną, zagrzmiało małe działko polowe, żydoski „Nasz Kurjer" warszawski, na taką bezczelną, arogancką perfidną nutę:

„Od kilku tygodni w wielu miasteczkach i osadach nie zwracano uwagi na stosowanie się do obowiązku przestrzegania odpoczynku niedzielnego. — Wskutek pobocznych względów tolerowano nietylko prowadzenie handlu przez tylne drzwi sklepów i składnic, ale nawet wypadki otwierania sklepów od ulicy. Żadne protokuły nie były sporządzane i nikt z wykraczających przeciw przepisom nie był karany. Jednak w ostatnich dniach, jak donoszą z prowincji, znów zaczęto stosować rygor w tych wypadkach i przymus zamykania sklepów na niedzielę stosowany jest w całej pełni.

Najwięcej tolerancji w tym sensie wykazywały władze policyjne i administracji na kresach wschodnich, gdzie w dnie niedzielne odbywa się największy targ, albowiem na ten dzień zjeżdzają się wieśniacy do miasteczek".

Społeczeństwo Katolickie powinno pismu temu żydoskiemu być wdzięczne, że tak bez ogródki i bez obawy konfiskaty wypowiedziało otwarcie, kto jest obrońcą i puklerzem gwałcicieli spoczynku niedzielnego i przestępców ustawy o spoczynku niedzielnym.

My tutaj w Krakowie coprawda nic nie wiemy, aby stosowano w ostatnim czasie rygor niedzielny. Wręcz przeciwnie.

Poraz pierwszy w czasie przedświątecznym pokazali się żydzi w ub. roku ze swym **towarem pod Sukiennicami. Poraz pierwszy od niepamiętnych czasów mieli w ubiegłe święta żydzi pootwierane restauracje w pierwsze święto.** Pochód więc żydostwa na całej linji. Pochód zwycięzki, pochód celowy. A społeczeństwo krakowskie, trawiące dotąd jeszcze świąteczne baby i strucle, nie odczuwa absolutnie tego profanowania polskości naszych Sukiennic i świętości naszych świąt, lecz pogrążone w nirwanie ułud, gdy się na chwilę przebudzi i wytrzeźwieje, woli starą zaśpiewać kolendę: hej kolenda, kolenda, złapał Niemiec Holendra, a Holender Niemca, pójdźmy do gościńca, hej kolenda, kolenda".

Nieprzyzwyczajone do zbiorowych protestów i organizacyjnej pracy, — pomrukuje, gdy sobie całą zależność od żydów na chwilę przelotną uprzytomni, w swym zimowym śnie niedzwiedzim: **„a niech tam ojcowie miasta zrobią porządek, naco ich mamy"** A tymczasem ci ojcowie miasta, chorujący jeszcze przed wojną z czasów nieboszczki Austrji na uwiąd starczy, pokiwają głowami, pokręcą palcem w bucie, pokrzepią swe zmurszałe żołądki jakim kleikiem z kaszki i odgonią wszelkie myśli jakiejś opozycji jak natrętne muchy od siebie, kiwając się jak żyd na kuczkach w półśnie: „a niech tam żydzi broją, mnie już nie zaszkodzą".

Pochód żydostwa na całym froncie zalewa Kraków i nie będzie w tem mieście Piastów i Jagiellonów lepiej, dopóki w Radzie Miejskiej nie zasiędą antysemici, którzy wszelkiemi siłami bronić będą polskości Krakowa.

Nad Sejmem polskim grzmią tymczasem kolubryny żydoskie ciężkiego kalibru. Szturmują w niego nietylko ci żydzi, co zostali wybrani na listę czysto żydoską, lecz i ci, co wyszli z listy rządowej. Zastosowali zasadę strategiczną Moltke'go: oddziel nie maszerować, lecz łącznie bić, — (getrennt marschieren, vereint schlagen).

Z ramienia Koła Żydoskiego zgłosił poseł Rosmarin do marszałka Sejmu wniosek: **„by przyczynił się do zmiany regulaminu w tym duchu, aże by przedstawiciele ludności żydowskiej mogli zasiadać w najważniejszych komisjach".** A koło żydoskie liczy całe sześciu członków.

Żydzi liczą, że w ten sposób mogliby uzyskać podwójne przedstawicielstwo, bo raz jako posłowie z listy rządowej, drugi raz z „Koła żydoskiego". —

Żydzi na tem niepoprzestali. Zgłosili bowiem wniosek o zmianę § 71 regulaminu obrad Sejmu przez dodanie ustępu o następującej treści: kluby, reprezentujące mniejszość narodową mają być w każdym razie uwzględnione w stałych komisjach 31 osobowych".

Nie może to leżeć w interesie państwa, przeciwnie, bo „konsolidacja państwa" przez to może być wstrząśniętą i nastąpić rozprzężenie.

Tak to żydzi wyzyskują swą bardzo pomyślną sytuację polityczną i dążą za wszelką cenę, by z narodowego państwa Polskiego zrobić groch z kapustą, któryby mięszali swą warząchwią **Szulchan Arucha.**

Wobec tego naporu żydostwa, tego skonsentrowanego ataku na naszą samodzielność państwową, wobec tych oznak w Narodzie naszym, znamionujących chęć ustępstw na korzyść żydów pamiętać powinniśmy o jednem:

Nas Polaków w tej walce, jaką rozpętało żydostwo przeciw nam w okresie świątecznym, czekają tylko dwie drogi. Jedna prowadzi od **nominalnej** niepodległości do niewoli żydoskiej; druga prowadzi od **nominalnej** niepodległości do niepodległo-

ści rzeczywistej. **Albo będziemy Chananejczykami po polsku mówiącymi, albo Polakami i włodarzami prawdziwymi tej ziemi.** Pamiętajmy, że jak za dawnych czasów, jesteśmy i na dal „przedmurzem chrześcijaństwa". **Od nas zależy nietylko przyszłość Polski, lecz Europy i całego cywilizowanego świata.**

My, wszyscy Polacy, czy na roli czy we fabrykach, czy w biurach czy urzędach, czy w wojsku, pamiętajmy o tem, dopóki jeszcze czas.

Esteba.

Znaczenie myśli narodowej.

Myśl narodowa ze stanowiska ogól noludzkiego ma doniosłe znaczenie, i jej wpływ na ogólny rozwój ludzkości, trzeba należycie doceniać. Jeżeli wartość myśli narodowej pojmiemy we właściwy sposób, to musimy tę wartość cenić także i u innych narodów, a myśl współpracy wszystkich narodów przejętych ideą nacjonalizmu, stanie się koniecznością.

Zdawaćby się mogło, że podkreślenie wartości myśli narodowej jest dążeniem do zerwania pacyfistycznych wyczynów internacjonalizmu; — lecz tak nie jest!

Jakże bowiem moglibyśmy skutecznie walczyć z prądami zagrażającemi chrześcijańskiej kulturze zachodu, zorganizowanemi w kierunku międzynarodowym, antynarodowemi prądami komunistów, maraistów i masonów, gdzie przeważnie żydzi nadają ton i kierunek tej działalności.

Nacjonalizm u nas w Polsce jest koniecznością nietylko chwili; ale jest naczelnym programem działalności na daleką przyszłość. Nie konflikty, antagonizmy i walki zaprowadzą dobrobyt w państwie i podniosą jego autorytet, lecz propagowanie myśli narodowej. Unarodowienie w kraju przemysłu, handlu i wszelkich interesów Polski, jakó też zmiana kierunku politycznego; **prowadzenia polityki po linji nacjonalizmu, z czem naturalnie łączy się eliminowane żydów — jest jedynem rozwiązaniem kwestji żydowskiej.**

Żydzi, żyjąc wśród duchowo obcego sobie narodu, nie mogą zrozumieć myśli narodowej i nie chcą jej zrozumieć; dla nich zawsze tylko kieszeń wchodzi w rachubę. Dokumentującym przykładem było w ostatnim czasie żywe zainteresowanie się żydów projektem Pan-Europy (będącym niczem więcej, jak tylko utopją), przyczem żydzi wyszliby na tem najlepiej; prędzej zrealizowaliby swoje plany, mając większą swobodę ruchów w swej działalności.

Z przyjemnością należy stwierdzić, że młode pokolenie zaczyna myśleć i działać narodowo więcej od starej generacji. Młodzież szkół wyższych organizuje się w różnych stowarzyszeniach o charakterze wybitnie narodowym, a mniejszość narodową — żydów zaczyna powoli odsuwać od siebie. Jest to objaw, kreślący perspektywę na przyszłość dla Polski według bardziej zdecydowanych i więcej realnych metod.

A więc czas zerwać z lojalnością i liberalizmem — **niech naszym programem będzie nacjonalzm!** Ufajmy własnym siłom i budźmy świadomość że **naród, który pozostaje wierny swoim uczuciom narodowym, nie może zginąć!!** Od nas samych zależy doprowadzenie do zwycięstwa idei narodowej. Nie mamy żadnych przeszkód, chyba że przeszkodą byłaby słabość naszej woli, naszych postanowień!? **Uzdrowienie Polski od chronicznej choroby, którą są żydzi, może nastąpić tylko pod znakiem idei, przez nas propagowanych.** I dlatego nie wątpimy ani na chwilę w ostateczne zwycięstwo naszych idei, które wcześniej czy później nadejdzie.

J. Rz. Wit.

Godny naśladowania wyczyn

Dypl. Pułkownika wojsk Polskich Bożęckiego w Zambrowie.

Nawiązując do artykułu „Hasła Podwawelskiego" Nr. 49 pt.: „Spójrz grożącemu niebezpieczeństwu w oczy Narodzie!"— nie możemy przejść do porządku dziennego nad rozumnem wystąpieniem prawdziwego Polaka i pułkownika armji polskiej, dowódcy pułku w Zambrowie!

Kwestja żydoska w Polsce wybija się obecnie na pierwszy plan w wysiłkach Narodu i jest pierwszorzędnego znaczenia zagadnieniem w kierunku „Umocarstwowienia" obok całości naszej Ojczyzny Polskiej, **która chcąc być Mocarstwem, jako Wielkie Niepodległe i Niepodzielne Państwo, — musi być bezwarunkowo — oażydzoną!**

Tak! Żydzi plwają na wszystko, co Polskie. Oni to, gwałcąc ustawy, są **zawsze tam gdzie idzie o szkodę — Rzplitej! Oni to swym sztucznym prestiżem w formie pieniądza, decydują o kształtowaniu się rozwoju i ustrojach Mocarstw. Oni pasożytując na organiźmie społeczeństwa — powoli a pewnie i systematycznie kładą swe brudne stopy na pulsie żywotności Narodu Polskiego i wszędzie a szczególnie w Polsce, wydzierają właściwym i prawowitym władaczom a synom naszej ziemi, prawo bytowania.**

Gdzie fałsz i zdrada, gdzie przestępstwo i zbrodnia tam początkiem jest zawsze żyd — przybłęda azjatycki.

Ale o żydzi! Nie tędy droga! Niech czyn tego honor Polaka szanującego oficera, będzie Wam przestrogą w dalszem zaciskaniu sznurem podłoty, szyi prawowitych synów naszej, bo własną krwią odkupionej Ojczyzny — Ziemicy Polskiej! —

Cześć ci dzielny Polaku; który nie szermujesz słowami ale czynami walczysz o lepsze jutro Narodu Panie Pułkowniku! Odbierając dostawy dla wojska z rąk tej przebrzydłej mafji żydoskiej a następnie wydając do swych podwładnych rozkaz w kierunku racjonalnego ustosunkowania się do żydostwa, — umocniłeś nadgryzione podwaliny naszej Ojczyzny i wzniosłeś nigdy niezdobytą redutę mocorstwowości polskiej!

Chronisz Polskę przez taki męski czyn oczyszczając ją z grzyba w postaci tego wroga Narodu Polskiego, jakim od wieków było, jest i będzie żydostwo i jeszcze raz żydostwo!

Oby ten twój czyn był przykładem dla wszystkich, miłujących własną a wolną od pasożytów, Wielką Mocarstwową Polskę! Cześć Ci prawy synu Ojczyzny.

W związku z powyższem mimowoli nasuwa się pytanie: Czy Ciała Ustawodawcze i powołani Wyraziciele woli Narodu, naprawdę nie widzą tego niebezpieczeństwa, jakiem bezsprzecznie jest ta szarańcza azjatycka tak z pejsami i w jarmułce, jako i bez? A czy ten policzek, wymierzony armji polskiej przez garstkę wysłanników Trockiego czy Stalina, Zambrowie — nic nie mówi??

Rzecz prosta, że w przyszłej Judeo Polsce zbytecznymi będą pomniki chwały poległych za Ojczyznę bohaterów, żołnierzy armji polskiej, którym plugawe żydostwo notabene Ojcowie miasta Zambrowa na wystawienie pomnika nie pozwolili.

Tfu! Obywatele — polscy miasta Zambrowa! Policzcie sobie żydów a następnie popatrzcie, kto Wami rządzi! Na swym herbie powinniście mieć jarmułkę oraz śruby żydoskie!

Najsprawniejszy aparat policji nie jest w stanie wyszukać wszystkich tajnych żydoskich gniazd i jaczejek komunistycznych! A że takowe są i fungują, że jadem komunizmu zatruwają zdrową krew naszego społeczeństwa — wątpić ani na chwilę nie można. —

Dowodem tego są ciągłe aresztowania agitatorów bolszewickich i wywrotowców, jako też ustawiczne procesy sądowe przeciw pejsatym obywatelom — Synom Judy!

Wogóle wszelka filozofja w tym względzie jest zbyteczną! Trzeba tylko przejrzeć na oczy a wówczas zobaczymy, jak bardzo iluzorycznie się przedstawia ta nasza „Mocarstwowość" Polski.

Byłby najwyższy czas **nad tem się zastanowić á propos Rady gminnej w Zambrowie. Tę należy rozwiązać i posłać komisarza, zaś komunistów-żydoskich rajców odesłać do Moskwy lub Palestyny.**

Bo jeśli Ojczyzna powoła, jeśli, nie daj Boże, trzeba będzie stanąć w potrzebie, by orężem zadokumentować całość naszych granic — jeśli wypadnie stawić czoło dzikiej Północy lub krwiożerczemu Zachodowi — **to na zew ten, żydostwo nie stanie a najwyżej udzieli pomocy finansowej nieprzyjacielowi. — Stanie natomiast polskie obywatelstwo, staną Polacy i nikt prócz żydów nie będzie szczędził swej krwi w obronie wspólnej naszej matki Ojczyzny Polskiej!** Ale krew ta musi być czystą i wolną od miazmatów i przeciwnie: Gdy będzie zatrutą, o co zbyt umiejętnie starają się zanadto uprzywilejowani żydzi, i gdy z serc polskich zostanie wydarte to najdroższe uczucie jakiem jest miłość Ojczyzny tj. gdy to podłe pokolenie Judy dokona talmudem nakazanego dzieła — wówczas: **Biada Ci, biedna Ojczyzno!** Zamiast cudu nad Wisłą oczekiwać będziesz „cudu z Nieba".

Żydostwo, to awangarda Moskwy! Żydostwo, to polip społeczny, który nie spi ale działa! Żydostwo, to hańba Kościoła i Religji Katolickiej! Żydostwo, to wróg kultury i potęgi ludzkości... Przeto spójrz grożącemu niebezpieczeństwu w oczy, Narodzie!

Gewu...

Żydzi przyznają, że w świecie szerzy się antysemityzm.

Kraków, 4 stycznia 1931 r.

Warszawski „Nasz Przegląd" w numerze noworocznym przyznaje, że aczkolwiek antysemityzm wojenny i powojenny minął, to narodził się antysemityzm pokojowy, a zatem tem niebezpieczniejszy. Żydzi nie potrafią sobie wytłumaczyć powodów tego nowego antysemityzmu. **Chętnie w to wierzymy, przecież swej własnej nachalności, bezczelności, arogancji, — swego mięszania się do wszystkiego, co ich nic nie obchodzi, zrozumieć nie umieją jak również nie zdają sobie absolutnie sprawy, z tego, że ogładzają ludność zasiedziałą, — ludność aryjską.**

Przyznają, że antysemityzmem przesiąknięte są koła akademickie, młodzież, i że ona rozpoczęła rozruchy antysemickie w Bukareszcie, które się później przeniosły do Budapesztu, Wiednia, Berlina, Pragi, Krakowa i Lwowa. **Nam jakoś nic nie wiadomo, abyśmy mieli w ostatnich miesiącach ekscesy w Krakowie i Lwowie na tle antyżydoskim.** Widocznie żydzi wiedzą o tem lepiej.

Najwięcej krzyczą na Rumunję i oskarżają tamtejszy rząd demokratyczno postępowy, który nie umie bronić żydów przed przemocą inteligentnych chuliganów". Podkreślają, że antysemityzm rumuński złagodnieje, o ile Rumunja otrzyma pożyczkę zagraniczną, do czego żydzi mają się przyczynić.

O antysemityźmie niemieckim i austrjackim twierdzą że rozwinął się na tle politycznem, i że święci w obydwóch państwach wielkie tryumfy. **O rządzie polskim twierdzą, że sfery miarodajne wprawdzie czynnego antysemityzmu nie uprawiają, lecz też nie przeciwdziałają upośledzeniu żydów.** Czegoż więc żydzi w Polsce jeszcze chcą? Zażywają wszelkich swobód, wdarli się do wszelkich dziedzin życia narodowego, wytargowują coraz to nowe koncesje i przywileje, lecz jeszcze narzekają na upośledzanie ich. Bezczelność żydoska cokolwiek za daleko już siąga

Płaczą oczywiście na zupełny zakaz imigracji do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Afryki Połud., gdzie żydzi ostatnio mieli jedno wielkie schronisko.

Ostatecznie płacząc, że nic nie wskazuje, aby położenie żydów miało się polepszyć, pocieszają się tem, że ludzkość będzie musiała prędzej czy później podjąć środki celem zapobieżenia ogólnej ruinie, co zarazem poprawi sytuację żydów.

My jesteśmy innego zdania, że ludzkość chcąc poprawić swą sytuację będzie musiała szukać ratunku dla siebie we wysiedleniu żydów ze swoich Krajów.

Nowy Mesjasz żydoski.

JEST NIM DR. GRUZENBERG Z ŁOTWY. — PRZYZNAJE, ŻE ANGLJA POSTĘPOWAĆ INACZEJ NIE MOŻE. — ŻYDZI POWINNI OD POCZĄTKU ŻĄDAĆ WIĘCEJ. — PRZEPOWIADA POWSTANIE STANÓW ZJEDNOCZONYCH BLISKIEGO WSCHODU. — PALESTYNA POWSTANIE NARODOWEM PAŃSTWEM ŻYDOWSKIEM.

Warszawa, 3 stycznia 1931.

Powiedział ktoś gdzieś, że wobec żydów należy prowadzić albo politykę lwa, albo politykę lisią, albo strusią, albo — świńską. Ostatnia prowadzi do świniobójni, przedostatnia do samobójstwa, dwie pierwsze, o ile przeprowadzone są z wytrwałością i konsekwencją muszą żydów doprowadzić do kapitulacji.

Słuszność tego zapatrywania wykazuje tok polityki angielskiej wobec żydów. **Żydzi po wojnie zażądali siedziby narodowej w Palestynie.** Przyznano im ją, a Anglja objęła nad nią mandat. Z biegiem czasu apetyty ich atoli wzrosły. **Zażądali otwarcia państwa w Palestynie.** Anglja odmówiła, bo cóżby poczęła z Arabami od wieków zamieszkującymi Palestynę, która im się słuszniej należy jak żydom. Teraz żydzi krzyczą, że im się wielka krzywda dzieje.

Zjawia się atoli czasami i w prasie zapatrywanie żydoskie, które pomiędzy wierszami zdradza, że i oni odczuwają niestosowność swych żądań. — **Do takich niezwykłych białych kruków należy dr. Gruzenberg z Rygi na Łotwie,** który oceniając dobrze politykę Anglji, **bawi się dla uspokojenia nerwów swych współplemieńców w nowoczesnego Mesjasza.** Przebywał ostatnio w Warszawie, gdzie jako współtwórca żydoskiej Agencji, udzielił przedstawicielowi „Hajnt'a, pisma żydoskiego, następującego wywiadu:

„Winą Anglji nie jest, że zmieniła wobec nas taktykę. Nie leży to w jej dobrej ani złej woli, ale widocznie nie może postępować inaczej.

Święta prawda! Zgadzamy się z tem zapatrywaniem dr. Gruzenberga aż na kropkę nad i. Walka z żydami bowiem nie rozpoczęła się od współczesnych pokoleń i na nich się nie skończy. Walka będzie trwała dotąd dopóki na świecie będą nie — żydzi i żydzi. Żydzi bowiem na świecie posiadają także swoją misję dziejową;

stanowią oni swego rodzaju stimulus (bodziec) wzbudzający czujność i o**pór, stanowią czynnik rozdziełczy, odróżniający** to, co zdrowe, silne — **twórcze** etycznie, umysłowo, **cywilizacyjnie, od tego** co robaczywe, zwy**rodniałe, nikczemne**.

Zrozumiała to dobrze Anglja. — Uczyniwszy dla żydów, co było w jej mocy, na dalsze żądania ich nieuzasadnione powiedziała: „stop".

Przyznaje to dr. Gruzenberg. Nie może tego atoli powiedzieć żydom tak bez ogródki, boby go ukamieniowali. **Więc zabawia się w nowoczesnego Mesjasza**. Twierdzi bowiem: **za lat 25 staną się Stany Zjednoczone Europy faktem dokonanym a wówczas powstaną** i **Stany Zjednoczone Bliskiego Wschodu, a wśród nich osiągną żydzi swą niezawisłość.** Daje zatem radę, jak postępować: „należy wzmocnić pozycję żydoską w Palestynie, by stała się odporną na wszystkie fale wrogie, jakie w nią uderzać będą w najbliższym czasokresie. Należy wzmocnić młodzież i uodpornić ją do walki. Odważnie należy wkroczyć na drogę, która wiedzie do zwycięstwa".

A więc zawsze jedna i ta sama pieśń. Stany Zjednoczone Europy powstaną, bo to leży w planie nietylko manjaka francuskiego Brianda, lecz głównie żydów, aby bezkarniej mogli się wozić z Kraju do Kraju, zalewać Europę swą pornograficzną literaturą i filmami i żerować gdzie się da, dzisiaj tu a jutro tam.

Znamy tę ich dwulicowość. Znamy jednakże również i inną prawdę, jakiej nas uczy historja. **Każdy naród bez wyjątku wypróbowywa się we walce z żydami. Tylko naród gnijący, pozbawiony bezinteresowności, charakteru, a co zatem idzie genjuszu, ulec może żydom na zawsze** — naród wielki t. j. naród zdolny do wielkich poświęceń dla celów, które sam sobie zakreślił, wyjdzie z zapasów z żydami zawsze zwycięzca.

Narody Europy, nie wyłączając nawet polskiego, nie są jeszcze narodami zgniłymi, pozbawionymi bezinteresowności, charakteru i genjuszu.

Nadejść może czas, że za pieniądze, żydom odebrane, które złupili na krzywdach narodów chrześcijańskich nawodnią może Saharę i tam ich osiedlą, by się od nich odgrodzić jak od trędowatych.

Nieszczotta.

Doniosła wiadomość dla żydów w Polsce.

WŁOSKIE TOWARZYSTWO TRYJESTU UMIZGA SIĘ ZDAWNA DO ŻYDÓW. — DO CENTRALNEGO BIURA UBEZPIECZEŃ NALEŻĄ ŻYDZI Z IZAAKIEM GRYNBAUMEM NA CZELE. — PIECZOŁOWITOŚCIĄ OTACZA ZWIĄZEK SJONISTÓW. — WIEMY ZATEM, Z KIM MAMY DO CZYNIENIA I UNIKAĆ NAM GO NALEŻY.

Włoskie Tow. Ubezpieczeń Riunione Adriatica di Sicurita z siedzibą w Tryjeście rozwija w Polsce całej żywą bardzo działalność. Dyrekcje znajdują się we Warszawie i Lwowie. Towarzystwo to najwięcej się stara o przychylność ludności żydowskiej, i to Sjonistów i Rzemieślników żydoskich. Najlepiej jednak zBSW-B żydoskich. Najlepiej zdradzą nam jednak dążenia tego Towarzystwa ogłoszenie, jakie zamieszczono w żydoskim „Naszym Przeglądzie". W piśmie tem czytaliśmy bowiem:

DONIOSŁA WIADOMOŚĆ DLA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W POLSCE

Największe organizacje i najpoważniejsi reprezentanci ludności żydowskiej w **Polsce** zawarli b. ważne umowy z tow. ubezp. RIUNIONE ADRIATICA DI SICURTA.

Celem realizacji tych umów założone zostało przy „Riunione Adriatica di Sicurta" Centralne Biuro Ubezpieczeń dla ludności żydowskiej w Polsce.

Umowy te posiadają wielkie znaczenie dla ludności żydowskiej w **Polsce** z następujących dwóch powodów:

Po pierwsze umożliwiają one ludności żydowskiej, dla ktcrej właśnie w dobie obecnej ubezpieczenie jest rzeczą ogromnej wagi, zawieranie ubezpieczeń w pierwszorzędnem T-wie Międzynarodowem na najdogodniejszych warunkach.

Po drugie mają one zapewnić największym instytucjom Żydostwa polskiego środki materjalne dla osiągnięcia kulturalnych i społecznych celów ogólno-żydowskich. Im więcej ubezpieczeń wśród ludności żydowskiej w Polsce będzie zawartych za pośrednictwem specjalnego biura żydowskiego „Riunione Adriatica di Sicurta" tem większe będą korzyści dla najżywotniejszych potrzeb ludności żydowskiej i najważniejszych organizacji żydowskich.

Obowiązkiem każdego Żyda jest tedy zawierać wszystkie swoje ubezpieczenia tylko w „Riunione Adriatica di Sicurta", albowiem w ten sposób najwydatniej popiera kulturalne i społeczne cele organizacji żydowskich.

Jest dla każdego Żyda rozsądnem i korzystnem zawierać swoje ubezpieczenia w Towarzystwie, w którem najważniejsze organizacje żydowskie i ich kierownicy zastępować będą interesy ubezpieczonych Żydów.

Do Centralnego Biura Ubezpieczeń dla ludności żydowskiej przy „Riunione" należą na mocy zawartych umów:

Pan Izaak Grynbaum,

Dr. M. Klummel w im. organizacji „Tarbuth",

Pan Leon Lewite w imieniu Organizacji Sjonistycznej w Polsce.

„Riunione Adriatica di Sicurta" zawarła również umowę z Centralnym Związkiem Rzemieślników - Żydów w Polsce ubezpieczenia swe zawierać mają w „Riunione Adriatica di Sicurta" na specjalnie korzystnych warunkach.

Wszystkie zapytania w sprawach ubezpieczeniowych należy skierować do

Riunione Adriatica di Sicurta
Warszawa, ul. Warecka 1. Tel.259-66, 288-43

Riunione Adriatica di Sicurta w Tryjeście
Dyrekcja w Warszawie i we Lwowie.
Centralne Biuro Ubezpieczeń dla ludności **żydowskiej**
W Warszawie, ul. Warecka 1.
Tel, Nr. 259-66. 288-43.

Towarzystwo odpowiada za swe zobowiązania całym swym majątkiem zarówno znajdującym się w Polsce jak i zagranicą.

Na podstawie specjalnych umów należą do Centralnego Biura:

P. Izaak Grynbaum,

P. Dr. M. Klumel, w imieniu Związku „Tarbuth",

P. Leon Lewite, w imieniu Organizacji Sjonistycznej w Polsce.

Centralne Biuro Ubezpieczeń dla ludności żydowskiej przeprowadza ubezpieczenia na najdogodniejszych warunkach w następujących działach:

ubezpieczenia na **życie**,
ubezpieczenia od **ognia**,
ubezpieczenia od kradzieży z włamaniem,
ubezpieczenia od wypadków i od odpowiedzialności prawnej.

Fundusze **gwarancyjne** Towarzystwa wynosiły z końcem roku 1926 przeszło 500 miljoaów lirów. Wypłacone do dnia 31. XII. 1926 ubezpieczeniowe sumy wynoszą 2 miljardy lirów.

Wszelkie zapytania należy skierowywać na adres:

Riunione Adriatica di Sicurta
Centralne Biuro Ubezpieczeń dla ludności żydowskiej, **Warszawa ul. Warecka 1.**

Charakter więc żydoski czy też ściśle filosemicki tego Towarzystwa nie ulega najmniejszej wątpliwości. Wiemy zatem, cośmy sobie winni. Mamy dosyć polskich Towarzystw Ubezpieczeń, które w ten haniebny sposób swojej duszy żydoskiej nie ujawniają. W razie więc ubezpieczenia się, pamiętajmy o naszych Towarzystwach a nie szukajmy włosko - żydosko - polskich żydów, od których stronić nam należy.

Podziwiamy jednak czelność kierowników tego Towarzystwa włoskiego w Polsce, że mają odwagę tak jawnie zdradzać swą duszę żydoską i o względy żydów zabiegać. Aczkolwiek towarzystwo to mieni się międzynarodowem, to ta międzynarodowość zbyt zalatuje śledziem, czosnkiem i cebulą, byśmy od niej jak od krymskiej zarazy stronić nie mieli.

Żydzi, Ich Kapitał i Bolszewizm.

to trzy kliny rozsadzające organizm cywilizowanych Narodów we wszechświecie.

Wśród cywilizowanych narodów na kuli ziemskiej, istnieją trzy poważne potęgi, o znaczeniu światowem, którym na imie: **Żydzi, Kapitał i Bolszewizm**. —

Problemem tych trzech potęg, nie może być rozważany, a tem mniej rozważany na terytorjum jednego państwa. Gleba w dzisiejszych ustrojach społecznych i ogólno państwowych, jest tak zachwaszczona, różnymi szkodliwymi naroślami, że uprawa jej, wymaga wielkich wysiłków i poświęcenia trudów, aby ona wydać mogła czyste i zdrowe ziarna, dla użytku kulturalnych narodów w poszczególnych ustrojach państwowych się rządzących. —

Konieczność dziejowa, domaga się w dobie obecnej od prawdziwej cywilizacji świata, by glebę swą przeorała i przeczyściła ze szkodliwych chwastów, a zboże pod nowy zasiew należy przesiać przez dość gęste zeszoto, jeżeli zechcemy z nowych zbiorów, zebrać czyste zboże, dla wypieku zdrowego chleba.

Mówmy otwarcie, o kogo tu chodzi, kto nam podkopuje i zachwaszcza nasze życie w Europie czy też w całym świecie. Kto więc jest tym czynnikiem co rozsadza podwaliny najstrszych i najzdrowszych organicznych ustrojów państwowych, by na ich gruzach opanowywać resztę ich mienia i opanować aparaty w państwowych instytucjach się znajdujące za pomocą których chcą zdobyć władze nad światem cywilizowanych narodów, zahipnotyzowanych najrozmaitszemi eksperymentami czarodziejskiemi.

Temi szkodnikami ludzkości w całm tego słowa znaczeniu, są **żydzi, ich kapitał i komunizm, czyli bolszewizm**.

Aby nie dopuścić do zrealizowania tego zamachu stanu przez te potężne siły o znaczeniu międzynarodowem, potrzeba na to wielkiej energji i cywilnej odwagi ze strony cywilizowanych narodów, by one przedwcześnie zrozumiały swoje grożące niebezpieczeństwo i wystąpiły dobrze zorganizowane naprzciw swojego wroga, by mu na otwartym terenie zadać ostateczny cios, by stał się on raz na zawsze nieszkodliwy dla nas i przyszłych naszych pokoleń.

Nie będę tu wyjaśniał dążeń i celów posiadającego żydostwa, rozbitego we wszystkich częściach świata. —

Nie chcę tu rozwijać znaczenia kolektewistycznych programów komunizmu światowego, który jest nam zbyt dobrze znany z teorji i z praktycznego doświadczenia ustroju sowieckiego w Rosji. — Ale nie zaszkodzi tutaj nadmienić, że tak jedna, jakoteż druga strona wprowadza ferment w życie cywilizowanych narodów i jako takie są szkodliwe i niebezpieczne dla jej egzystencji.

Żydzi bowiem posiadający kapitał, idą odrębną drogą od komunizmu by świat opanować i w sidła swoje narody ujarzmić, za pomocą przekupstwa wpływowych jednostek czy też całych grup społecznych, za pomocą których wpływy ich poważnie zaważyły na ustrojach państwowych, gminnych i instytucjach prywatnych, — gdzie prowadzą systematycznie swoją robotę rozkładową w pośród innowierców. —

Komunizm natomiast zrodzony na podłożu kapitału żydoskiego jest — wprawdzie pozornie wydziedziczony od samego rodzica i działa rzekomo odrębnie na innej platformie, i innemi metodami, to jednak zdążając do tego samego celu, do którego idzie jego rodzic ze swoim kapitałem.

Jak z tego widzimy, walka o zdobycie świata prowadzona jest konsekwentnie prez obydwa pokrewne obozy z prawej i lewej strony uderzające na światową cywilizację innych narodów, by wreszcie takową podbić i w zupełności ją opanować. —

Gdyby ten postulat, został istonie zrealizowany przez te dwa żydoskie odłamy, to wówczas zniknie między nimi ta pozorna niezgoda obecna i podzielą się łupem przez nich zdobytym, a rola ich na scenie teatru światowego odegrana zostanie tragicznie dla ludzkości innych wyznań i nastanie wówczas nowa era czasu dla przyszłych pokoleń, opanowanych przez potęgę nowego Mesjasza, który zaprowadzi inny ład i porządek w ustrojach państwowych w **całym wszechświecie** — wzorowany na przykładach nauki swoich proroków i prastarych talmudystów. —

Aby jednak uniemożliwić zrealizowanie tej **katastrofy przez te wrogie** nam żywioły, potrzeba na to poświęcać wiele pracy i trudu, by te zamierzenia jaknajprędzej unicestwić i całkowicie je unieszkodliwić.

Jako środki do tego celu służyć nam mogą następujące dane, które uważam za bardzo konieczne.

1) Przedewszystkiem należy oczyścić prasę polską z kapitału żydoskiego i jego współpracowników.

2) Bojkotować wszystkie gospodarcze i handlowe składy, które są oparte na kapitale żydoskim.

3) Na miejsce bojkotowanych ośrodków handlowo-kupieckich, należy organizować o własnych siłach te same zakłady i instytucje dla użyteczności konsumentów. Lecz prowadzić takowe należy solidnie dla konsumentów.

4) Należy zwołać ankietę międzynarodową (bez udziału żydów) i tam rozważyć problem żagadnień żydo-

Kronika.

KALENDARZ TYGODNIOWY.

Styczeń.

11 Niedziela: Honoraty
12 Poniedziałek: Arkadjusza
13 Wtorek: Hilarego
14 Środa: Feliksa
15 Czwartek: Maura op.
16 Piątek: Marcelego
17 Sobota: Antoniego.

Żydzi wszędzie ci sami.

W artykule wstępnym piszemy, że rząd angielski zakazał żydom w kamieniołomach w Atfith pracować w niedzielę i święta. **Tam ich Anglicy zmuszają do poszanowania spoczynku niedzielnego, więc wszystko dobrze.** Nie krzyczą, jak w Polsce, że Anglja dla nich piekłem, pomimo że w Polsce w swych żydoskich szmatach sami się chwalą, że policja i władze administracyjne patrzą na ich łamanie spoczynku niedzielnego przez palce.

Kamieniołomy w Atfith dostarczają materjału budowlanego dla portu w Hajfie. Zapotrzebowanie kamiennego budulca musi być wielkie, bo żydzi tam pracują na trzy zmiany. A jednak rząd brytyjski umie żydów — zniewolić do poszanowania niedzieli i świąt chrześcijańskich.

Żydzi chwalą się dosłownie, pisząc o rozbudowie portu w Hajfie: **„wszystkich tych robót dokonano w pospiesznem tempie, przyczem czarną robotę wykonali Arabowie, a wszystkie roboty żelbetonowe, drogowe i montaż dobrze zapłaceni robotnicy i fachowcy żydoscy".**

Mamy więc znowu. Ciężkie roboty niechaj sobie wykonują Aryjczycy, żydom zaś przysługują lżejsze dobrze płatne prace fachowe.

Fachowość żydów znamy, i zna cały świat, i fachowości nikt im nie odmówi w uprawianiu oszustwa, siania rozpusty, uprawianiu lichwy, zdradzaniu paserstwie i sutenerstwie. Na innem polu nauk ścisłych czy też wolnych fachowcami nigdy nie byli i dla ludzkości nigdy nic dobrego nie zdziałali ani nie odkryli.

Lecz zawsze chodzić muszą napuszeni jak pawie i przypisywać sobie te cnoty i zdolności, jakich nie posiadają.

—:o:—

Koncesje monopolowe tylko dla inwalidów.

Zdawien dawna wiemy, że w Polsce żydzi kpią ze wszystkich ustaw, przepisów, ograniczeń i zastrzeżeń. Czego Polak, nawet dla Kraju bardzo zasłużony, uzyskać nie może, to osiągnie pierwszy lepszy Srul czy Moszek bez mozołu. Najwięcej może w Polsce mają do czynienia z ustawą monopolową o rozdawnictwie hurtowni i trafik tytoniowych. Opiewa ona, że hurtownię czy trafikę tytoniową mogą otrzymać tylko inwalidzi, lub wdowy i dzieci po poległych. Ustawa ustawą, a żydzi żydami.

Jeżeli się rozejrzymy po naszych miastach i miasteczkach i wsiach, to przekonamy się, że wszędzie po trafikach obok Polaków siedzą żydzi, którzy nie mogą zniesć konkurencji chrześcijańskiej i powoli rozmaitemi sztucznkami chrześcian z posiadanych koncesyj wygryzają. Jakimi drogami i środkami dochodzą do celu, to ich sprawa. Stwierdzamy tylko, że tak jest.

Nasuwa nam się nowy dowód. Oto w Leżajsku istniały dotąd dwie hurtownie tytoniowe, jedna żydoska (jakim prawem?) druga katolicka, której koncesjonarjuszką była wdowa.

Żydom chrześcijańska hurtownia była solą w oku, więc postarali się o to, by obydwie hurtownie zlano w jedną. Izba Skarbowa postąpiła zgodnie z ich życzeniem i doniosła wdowie katoliczce, że jej hurtownia ulegnie zamknięciu.

Jakiem prawem pytamy, zwija się katolicką hurtownię biednej wdowy, której mąż za wolność Polski walczył, na korzyść żydów, którzy tę Polskę zdradzali? Jakiem prawem odbiera się prawej córce tej ziemi chleb, by go pchać w paszczę żydoskich przybłędów, a pijawek ludu.

Jakiem prawem omija się istniejące ustawy, gorzej, gwałci się je, by za spokoić tylko chciwe żądze żydoskie?

Fakt ten nie jest odosobnionym. Prawie każdy numer „Hasła Podwawelskiego" przynosi dowody o takiem wygładzaniu ludności chrześcijańskiej na korzyść żydów. **Czyśmy Polacy sobie już wilkami, że koniecz nie stwarzamy ze siebie helotów ojczystej naszej ziemi by, azjatyccy oprawcy nad nami panowali.**

Dokądże my dążymy? Czy — przekleństwo na nas ciąży, że się sami pożeramy?

Znów żydzi płaczą z powodu zakazu imigracji do Ameryki

Jak wiadomo, wniósł sen. Reed w **komisji imigracyjnej senatu amerykańskiego o zakaz imigracji do Stanów Zjednoczonych na przeciąg 2 lat.** Żydzi natychmiast podnieśli lament. **Rozmaici przedstawiciele organizacyj żydoskich zaczęły Komisję Imigracyjną Senatu nachodzić z protestem przeciw temu wnioskowi.**

Były kongressman Natan Perlman protestował w imieniu kongresu żydosko-amerykańskiego przeciw temu wnioskowi, **dowodząc, że ludność żydoska Stanów Zjednoczonych przeciwną jest ograniczeniom imigracyjnym.**

Więc dotąd żadne z państw przeciw temu nie protestowało, lecz żydzi, którzy narodem nie są, a pasożytem tylko na ciele każdego narodu, potrafią przeciw temu protestować, jak gdyby byli samodzielnem mocarstwem. Pycha to nadętej miljonami torby żydoskiej. —

Żydówka Razowska, która również występowała z protestem im. Rady Narodowej kobiet żydoskich stwierdziła, **że dotkliwym ciosem będzie zawieszenie imigracji dla żon i dzieci starokrajowców.** Żydzi amerykańscy wysłali bowiem w r. 1929 do krewnych swoich 247 miljonów dolarów. Korzystniejby było, twierdziła, sprowadzić krewnych do Ameryki i wydać pieniądze w kraju.

Wówczasby atoli żydzi stworzyli ze Stanów Zjednoczonych drugą — Polskę, a właśnie przeciw temu bronią się Stany Zjednoczone. Jeżeli wydaja zakaz imigracji na lat 2, to cios ten wymierzonym jest przedewszystkim przeciw żydom, którzy i w Ameryce nie sieją nic orzą a jednak żyją i wpływają na tok jej polityki. **Tylko Stany Zjednoczone ich znają i dla tego ich nie chcą, a my ich znamy a mimo to jeszcze przyjmujemy — z Rosji i Rumunji.**

Komitet wykonawczy kongresu żydosko-amerykańskiego polecił wszystkim swym członkom, by zgłaszali protesty i domagali się zawieszenia zakazu imigracji jeszcze na 5 lat.

—:o:o:—

Wyroki sądów chrześcijańskich są dla żydów krzywdzące.

Żydzi znowu robią w Palestynie „rajwach", bo rzekomo stała się niesprawiedliwość żydoskim robotnikom, zatrudnionym na plantacjach pomarańczowych. 65 żydów podniosło w Petah Tikwah bunt na tle zarobków i atakowali dwóch kolonistów. Zaburzenia musiały mieć przebieg gwałtowny, gdyż musiano zawezwać policję angielską z Jaffy, która dopiero przywróciła porządek. 65 żydów stanęło za rozruchy przed sędzią, który przybył z Tel Aviv. **Skazano każdego z oskarżonych na 1 miesiąc więzienia i 20 funtów.**

Żydzi teraz robią gewałt, że znowu stała się tym „niewinnym" ich współplemieńcom krzywda, bo oni byli nie winni, bo im nie płacono w granicach minimum egzystencji, a co najwyżej byli podburzeni przez skrajną lewicę.

Wyroki sądów chrześcijańskich są zawsze dla żydów krzywdzące, wiemy o tem zdawna, bo zawsze tak było i tak będzie.

Walka żydów-rzemieślników z warszawską Izbą Rzemieślniczą.

Żydzi-rzeźnicy, stanowiący w Warszawie łącznie z fuszerami 55 proc. ogólnego rzemiosła, stoją z Izbą Rzemieślniczą w otwartej walce. Dowodzą mianowicie, że opłaty od egzaminów, którym poddali się chrześcijanie, są dla nich za wysokie i że przy egzaminach bywają żydzi krzywdzeni.

Prezes Izby Rzemieślniczej toczy z nimi rokowania, by poddali się ogólnemu regulaminowi, lecz naprożno. Gdzie żyd ma płacić do chrześcijańskiej instytucji, tam mu zawsze wszystko za drogo. Kiedy się ma poddawać orzecznictwu chrześcian tam zawsze bywa krzywdzony!

Izba Rzemieślnicza już takie poczyniła ustępstwa, że przyznała żydom 67 komisji egzaminacyjnych, z których każda składać się dla żydów miała z 2 żydów i 1 chrześcijanina. Chrześcijan egzaminować mają zupełnie słusznie tylko chrześcijanie. My nad sobą kontroli bowiem nie potrzebujemy, bo posiadamy to, co się sumieniem nazywa. Nie posiadają go atoli żydzi, i ci kontroli koniecz nie potrzebuja. —

Żydzi skarżą się, że przed świętami poddało się egzaminowi na majstrów stolarskich dwóch żydów, którzy aczkolwiek, że wymaganą sumę egzaminacyjną w kwocie 135 zł. każdy wpłacił, zostali przez egzaminie przez chrześcijan obcięci i dyplomu nie uzyskali. A przecież jeden z nich krzyczą „gewałt" już od kilkudziesięciu lat prowadzi warsztat stolarski.

Więc dla żydów wpłacenie żadaskiego i komunistycznego. — Urządzenie takiej ankiety, powinno być uskutecznione przez specjalne Towarzystwo w tym celu zorganizowane pod nazwą np: **Liga Międzynarodowej Ochrony Państwowej.** —

5) Zadaniem ankiety: L. M. O. P. winno być wyszukanie sposobu i miejsca, w którym żydzi mogliby się tam osiedlić i swoje narodowe państwo założyć, które liczy dzisiaj w całym świecie ponad 17.000.000 ludności. Palestyna, jako mały obszar do takiej realizacji się nie nadaje.

6) Przy wysiedlaniu żydów, do przygotowanych terenów, winno się im pozwolić zabrać ze sobą 25 procent majątku, a reszta (75 procent) wartości ich majątku, winno być ustawowo skonfiskowane na rzecz państwa, w którem ten majątek posiadali, a który nabyli w drodze nieuczciwej spekulacji i wyzysku innowierców swego otoczenia.

7) Kapitał gotówkowy, jako płynny po żydach zostawiony w poszczególnych państwach w tych 75 proc. powinien być przeznaczony do obrotu handlowego i kupieckiego, a nawet do obrotu produkcji przemysłowo-rolnej, który to kapitał winien być w rękach fachowych kierowników kooperatyw, którzyby rozwijali realnie stosunki gospodarcze dla dobra obywateli i państwa.

8) W razie złożenia deklaracji — przez pewną część żydostwa, że stosunek ich do Państwa w którym zamieszkują będzie lojalny i że podporządkują się wszelkim zarządzeniom Władz państwowych i autonomicznych i wyrzekną się ideologji destrukcyjnej, uprawianej na arenie międzynarodowej, a wewnątrz państwa, gdy przestaną tworzyć swoje państwo w państwie, w którym zamieszkują, to tym żydom można będzie zezwolić na dalszy pobyt w kraju, pod powyższymi warunkami.

9) Co do komunizmu, którego ideologja opiera się rzekomo na przesłankach ludzkości i sprawiedliwości żądanych dla szerokich rzesz proletarjatu co zresztą jest moim zdaniem słuszne, ale ponieważ nie wierze, by ten sam komunizm po objęciu rządów był więcej ludzki i więcej sprawiedliwy, od rządów tak zwanej „Burżuazji", przeto nie mogę pójść ich śladami i przeciwstawiać się im swoim własnym poglądem, podając jako jedyne lekarstwo przeciw doktrynerskiej chorobie komunistycznej, aby w obecnych ustrojach demokratycznych zaprowadzono dla proletarjatu jak najszersze ubezpieczenia społeczne, na wypadek choroby i niezdolności lub braku pracy.

Gdy bowiem tego rodzaju zostaną przeprowadzone reformy we wszystkich demokratycznych ustrojach państwowych tak dla żydów, jakoteż ich potomków komunistycznych, to wówczas nie będzie obawy o naruszenie pokoju światowego, w którym dziś ciągle fermentuje ta kadź niezgody przez obydwa wspomniane elementy wywoływane. —

Z drugiej jednak strony chcę zwrócić uwagę, na bardzo przykre i ubolewania godne zjawiska, jakie niestety! piętrzą się przed naszemi oczami, które bezsprzecznie torują znów drogę dla Bolszewji.

Zjawiskami temi są przedewszystkiem:

a) Zastraszający wzrost bezrobocia w świecie i

b) Olbrzymie bankructwa Banków spekulacyjnych we wszystkich krajach Europy i Ameryki.

Tego rodzaju zjawiska, demoralizują życie społeczne i jako takie dają bardzo podatny materjał dla uprawiania propagandy bolszewickiej, co przecież nie leży w naszym demokratycznym interesie.

Jeżeli na tem polu, wielki kapitał będzie prowadził w dalszym ciągu tego rodzaju eksperymenta, to jego egzystencja nie na długo utrzymać się może.

Wykopie sobie własny grób i zaśnie snem wiecznym.

Bo przecież tego rodzaju nadużyć i demoralizacji, nikt popierać, ani też tolerować nie będzie.

Raz wreszcie, musi nastąpić opamiętanie i rozsądek wśród kapitalistów, by zaprzestali zbytnio nadużywać swoich obywateli, albowiem w przeciwnym razie, musi nastąpić cięcie cesarskie, które chorobliwy organizm nareszcie uzdrowi.

Jeżeli bowiem tych zarazków chorobliwych nie potrafimy w zarodku zniszczyć z naszego organizmu społecznego, wśród wyznawców chrześcijańskich, jeżeli bowiem w ciągu okresu 10-cio lecia nie uda nam się usunąć z widowni życia tej grożącej choroby epidemicznej to zaiste, fala chronicznej epidemji żydosko-bolszewickiej, może nas utopić w powodzi swej wrogiej propagandy, a niedobitków chrześcijańskich żywcem ukrzyżuje, rozstrzela, lub w więzianiach poosadza, a wślad zatem zniknie z widowni świata epoka cywilizacji wszechludzkiej, przez długie wieki przez nią wytwarzanej, a w miejsce tego „starego" świata kultury, nastąpi nowa epoka życia wedle recepty komunistycznej, o ile wcześniej nie zdobędziemy się na odpowiednie lekarstwo, by ten żywioł, przecież w jaki sposób dla nas unieszkodliwić.

Faktem bowiem jest, że ofenzywa kapitału żydoskiego uderza z sprawej, a komunizm z lewej strony na cywilizowane narody chrześciańskie.

A skoro tak jest, to nie wolno nam tego sobie lekceważyć tylko musimy zdobyć się na wspólne siły i wystąpić do kontrakcji ofenzywnej, by w ten sposób pokrzyżować plany nasze go wroga, usadowionego jawnie i skrycie wewnątrz i zewnątrz wszystkich organizmów państwowych i stopniowo rozsadzającego ich wiekowe zdobycze cywilizacyjne.

Każda chwila opóźniona może przyspieszyć dla nas przewidzianą katastrofę, więc brońmy się, bo inaczej zginiemy. —

J. Podwalina

nej regulaminowo kwoty, stanowi złożenie egzaminu. Ależ my, w Królestwie i Wschodniej a również Zachodniej Małopolsce mamy setki takich majstrów-fuszerów żydoskich, którzy pojęcia o swem rzemiośle nie mają. Ów „majster żyd od kilkudziesięciu lat we Warszawie, zapewne do nich należy. Naco właśnie powołano do życia Izby Rzemieślnicze, by przeprowadziły „czystkę" w sferach rzemieślniczych. Nie wątpimy, że więcej takich majstrów samorodnych z domowem wykształceniem fachowem padnie ofiarą tej czystki i że powoli na mocy nowej ustawy procederowej warsztaty ich zostaną pozamykane, aby nie odbierali chleb tym, którzy przez trzy czy cztery lata terminatorstwa swego zawodu się uczyli.

Czas największy, aby rzemiosło raz nareszcie wolne było od takich fuszerów co zabijają swem nieuctwem zdrowe warsztaty rzemieślnicze.

Założenie Wydawniczej Spółki Udziałowej.

Projekt nasz założenia Spółki Udziałowej, aby ideę odżydzania Kraju módz szerzyć we większym zakresie, wywałał wśród wielu ideowców żywe zainteresowanie, aczkolwiek jeszcze nie w tych rozmiarach, jak byśmy sobie tego życzyli. Ponieważ w sprawie tej otrzymujemy stale jeszcze zapytania, odpowiadamy na nie na tem miejscu zbiorowo.

Chwilowo jeszcze pragniemy liczbę zgłoszonych dotąd deklaracyj powiększyć. Podkreślamy, że wszelki kapitał, zadeklarowany na rzecz Spółki Udziałowej posiadać będzie swe zabezpieczenie w istniejącej już drukarni i jej urządzeniu kompletnem oraz w istniejącem już wydawnictwie „Hasła Podwawelskiego", z dobrze zaprowadzonym już działem inseratowym.

Nie pragniemy zatem stwarzać nic nowego, a natomiast istniejącą już drukarnię i istniejące już wydawnictwo rozszerzyć i powiększyć i oprzeć o szersze szeregi udziałowców, zainteresowanych w Spółce Udziałowej, by módz intensywniej pracować i naszą ideową pracą ogarnąć cały Kraj, a głównie te dzielnice, które są najwięcej zażydzone: Królestwo, Małopolskę i Kresy.

Pracować nad odżydzeniem Kraju, nad złamaniem coraz więcej się panoszących wpływów żydostwa w każdej dziedzinie tak politycznej, jak gospodarczej i kulturalnej, to zaiste praca warta wysiłku. Kto się czuje Polakiem, kto się czuje Katolikiem, temu przyszłość naszej Ojczyzny obojętną być nie może. **Przecież każde polskie i katolickie serce boleć musi, że coraz więcej zażydzają się nasze szkoły i uczelnie, nasze sądy i urzędy, że coraz więcej braci naszych głoduje, gdy na dobrze płatnych stanowiskach tuczą się wszędzie żydzi.**

Pole więc działania otwiera się duże, na jednostkę za wielkie. Podołać pracy może tylko zbiorowy wysiłek ludzi dobrej woli i dla tego apelujemy do szerokich kół naszych Zwolenników, Sympatyków i Czytelników, by nam przez nadsyłanie nam podpisanych deklaracyj do uskutecznienia naszych planów dopomogli. Chcielibyśmy w jak **najkrótszym czasie** nasz zamysł urzeczywistnić, dla tego stale o tem piszemy i wzywamy do pospieszenia nam z pomocą.

Skoro zgłoszonych deklaracyj będziemy posiadali dostateczną ilość, zawiadomimy P. T. Udziałowców o mającem się odbyć walnem zebraniu Spółki Udziałowej celem jej prawnego ukonstytuowania i powzięcia uchwał, dotyczących dalszej pracy.

Prosimy więc o podpisywanie deklaracyj i zgłaszanie ilości udziałów opiewających na 250 zł. **każdy.**

Wydawnictwo
„Hasła Podwawelskiego".

Ciekawa statystyka zażydzenia rzemiosła w Polsce.

Z raportów Izb Rzemieślniczych, powołanych mocą nowej ustawy przemysłowej w Polsce, otrzymujemy ciekawą statystykę zażydzenia rzemiosła polskiego. Zaznaczamy, że statystyka ta nie jest kompletną, gdyż wielu rzemieślników nie zgłosiło się do rejestracji. **Min. Przemysłu i Handlu oblicza, że w Polsce mamy około 315 tysiący rzemieślników.** Do rejestracji zgłosiło się tylko 197.802, brak zatem 117 tysięcy czyli około 30 proc.

Wśród zarejestrowanych rzemieślników jest naogół 78.499 żydów, czyli 39,7 procent ogółu rzemieślników w Polsce.

Liczbowo posiadają kolejno następujące dzielnice największą ilość rzemieślników — żydów.

Królestwo — 46,911
Małopolska — 15,900
Kresy Wschodnie — 15,587
Wielkopolska, Pomorze i Śląsk — 0,101

Procentowo wypada ten stosunek następująco:

Kresy Wschodnie — 72,8 procent żydów.
Królestwo — 51,9 procent żydów.
Małopolska — 40,7 procent żydów
Wielkopolska, Pomorze, Śląsk — 0,2 procent żydów.

Najwięcej żydów zatrudnionych jest w dziale skórzanym, bo 24 proc. w żywnościowym 19,2 procent, metalowym — 17 procent. Prawie ich niema w dziale wymagającym największego prawie wysiłku, w dziale budowlanym.

I tutaj się wykazuje, że żydzi stronią od pracy fizycznej. Zawsze więc pasożytują na pracy ciężkiej obcych.

—:o:o:—

Bohaterski lotnik żydowski Levine fałszerzem pieniędzy, oszustem i paserem

Żydzi nie mają szczęścia ze swym bohaterskim lotnikiem, którego sławę roztrąbywali wszelkimi trąbami jerychońskimi po wszystkich pismach i po całym świecie z powodu jego lotu transatlantyckiego.

Aresztowano go niedawno w Wiedniu pod zarzutem podrabiania banknotów francuskich. **Wypuszczono na wolność za kaucją, którą złożyła jego „ukochana" żona, pomimo, że się swędał po świecie z inną. Powrócił więc as żydoskiego lotnictwa Karol Lewine do Stanów Zjednoczonych. Aliści tutaj przytrzymała go policja nowojorska, ponieważ odważny Lewinek zostawił 100 sztuk akcyj „American Telephon" których rzekomo był właścicielem, a które tymczasem skradzione zostały prawdziwemu ich posiadaczowi.**

As lotnictwa żydoskiego okazał się więc fałszerzem pieniędzy, międzynarodowym oszustem i paserem. Nic to powiedzą żydzi. Wstyd, bo wstyd! Że podrabiał pieniądze, że zastawiał skradzione akcje, to nie wstyd, lecz że się taki głupi ganef dał schwycić gojom to wstyd, oj joj.

„Bohaterski" korpus oficerski 6 p. p. legionów w Wilnie.

Korpus oficerski 6 p. p. legionów w Wilnie postanowił bojkotować dzieła znanego pisarza angielskiego Edgara Wallace'a, który, jak jego błazeński rodak Lloyd George, nie mając pojęcia o Polsce, wrogo przeciw niej występuje. Bibljoteka postanowiła nie zakupować jego powieści.

Bardzo to ładnie ze strony korpusu oficerskiego 6 p. p. legjonów, że dba o honor Narodu. **Lecz niema znowu powodu tem się po pismach chwalić i wypisywać sobie wonnych kadzideł.**

My Polacy czuli i wrażliwi jesteśmy aż do przeczulenia na wszystko, co byle jaki znany światowi servusoberwus o nas mówi i pisze, **nieczuli natomiast na nasze własne postępki, gdy tchórzymy przed wrogiem wewnętrznym i pozwalamy nietylko jemu samemu,** ale gdy i sami honor i godność Narodu codziennie kalamy i depcemy.

Pytamy korpusu oficerskiego 6 p. p. legjonów, czy poszedł śladem pułku w Zambrowie i pułk. dypl. Bożęckiego i odebrał wszelkie dostawy żydom? Czy rozkazem dziennym zakazano oficerom, podoficerom i szeregowym wchodzić do rozpijalni żydoskich a im samym i ich rodzinom pod karą coś u żydów kupować?

Pytamy, czy **dla kantyn i kasyn** pułkowych nie **zakupuje się u żydów?**

Gdy na te pytania odpowie nam pułk twierdząco, wówczas my pierwsi zapalimy przed nim myrrhę i kadzidło.

Walka z utworami Wallace'a to donkiszoterja a chwalenie się takiem bohaterstwem — to wyrywanie się Filipa z Konopi!

—:o:o:—

Ratujmy walący się kościół w Drohobyczu.

Rzym. kat. kościół w Drohobyczu, pochodzący z XIV w., znajduje się w rozpaczliwym stanie. — Szczególnie wnętrze jego wygląda niżej krytyki. Obecnie Zw. Pracy Obyw. Kobiet zawiązał Komitet celem odnowienia świątyni i uchronienia go od zagłady. Komitet zwrócił się z gorącym apelem do społeczeństwa o hojne datki na powyższy szlachetny cel.

Bezwarunkowo, że cel nader szlachetny! Jednakże w tak zażydzonym Drohobyczu, którym rządzą tylko żydzi i ich bezwolni „szabesgoje", a którego magistrat jest żydowskim hajderem, **nikt nie może być pewien, czy składki, złożone przez chrześcijan na odrestaurowanie kościoła nie wpłyną do kieszeni żydoskich.**

Dla tego każdy szanujący się obywatel drohobycki czy też pozamiejscowy, który chce złożyć na powyższy cel ofiarę, **zażądać powinien tak od Komitetu samego, jak i od księdza proboszcza solennego piśmiennego zobowiązania się, że żadne prace i żadne dostawy, dotyczące restauracji kościoła, nie będą wykonane przez żydów.** Dość profanowania kościołów naszych przez judaszowe pazury a głodzenia chrześcijańskich rzemieślników i przedsiębiorców.

Jeżeli takiem samem solennem przyrzeczeniem komitet powyższy za siebie i od ks. proboszcza wykazać się nie będzie mógł, nie dawać ani grosza.

Od lamentowań i biadań przed dokonaniem prac przejdzmy nareszcie do czynu, by zło zdusić w zarodku.

Żyd w każdej sytuacji daje sobie radę.

W Warszawie zawezwany został lekarz dr. L. do chorego na Nalewkach. Ponieważ żydoskie to mieszkanie bardzo skromnie było umeblowane, zażądał od gospodarza, by mu na przód dał za poradę 50 zł. Ten oświadczył, że pieniędzy niema, lecz poprosił lekarza, by się chorym zajął, że w 5 minutach pieniądze przyniesie. Rzeczywiście w oznaczonym czasie wrócił i pieniądze mu wręczył.

Kiedy doktor wychodził i chciał ubrać w swe futro, tego nie było. Pomysłowy żyd sprzedał jego własne futro na ulicy i z całym spokojem pieniądze za nie uzyskane lekarzowi — chciwcowi doręczył.

—:o:o:—

Ukaranie dyrektora Targów żydowskich we Lwowie.

Jednym z najwięcej zasłużonych dla żydostwa Targów Wschodnich we Lwowie, to dziennikarz i poeta żydoski w jednej osobie Katzenellenbogen recte Ostap Ortwin, udekorowany za zasługi (dla żydostwa) na ostatnich Targach Krzyżem Zasługi.

Mocny ten w gębie, jak każdy nahalny żyd, **dygnitarz Targów Wschodnich obraził przed półtorarokiem cześć katolika, bo naczelnego redaktora Gaz. Społecznej, p. Antoniego Maszczaka.** Przez półtora roku pokrzywdzony przez żyda katolik — dochodził pod „błogosławionemi" — rządami żydoskiemi jęczącym Lwowie, swej krzywdy. Dopiero dnia 4 grudnia 1930 roku znalazł sprawiedliwość. **Sąd Grodzki we Lwowie skazał dyr. żydoskich Targów Wschodnich, dziennikarza i poetę, kawalera złotego krzyża zasługi Katzenellenbogena recte Ostapa Ortwina na siedem dni aresztu lub 70 zł. grzywny.**

Prośbę oskarżonego Katzenelenbogena o warunkowe zawieszenie kary sąd odrzucił. Ponadto skazany został Katzenelenbogen na zwrot redaktorowi Maszczakowi bardzo znacznych kosztów postępowania karnego podczas pięciu rozpraw.

Sprawiedliwości stało się zadość. Buta udekorowanych żydów dygnitarzy została poskromniona.

—:o:o:—

Komuniści lwowscy pogwałcili wierzenia żydów.

We Lwowie popełnił samobójstwo przez powieszenie się żyd lwowski, agitator komunistyczny Tobiasz Wiener, zwany pospolicie: „Leszkiem".

W dniu pogrzebu jego znieważyli komuniści wierzenia żydów. Zjawili się bowiem w kostnicy żydoskiej tuż przed rozpoczęciem obrzędu pogrzebowego. Prawo 95 Szulchan Aruch powiada bowiem wyraźnie:

„Nie wolno żydowi zanieczyszczać swoich cmentarzy, np. załatwiać pewne potrzeby, paść bydło, pozwolić wejść akumowi (chrześcijaninowi)".

Komuniści natomiast weszli do kostnicy i wbrew woli i głośnym protestom rodziny i zebranych żydów, złożyli na trumnie kilka wieńców z czerwonymi szarfami, poczem na ramionach wynieśli z kostnicy i mimo błagań i zaklinań rodziny nie złożyli zwłok denata na karawanie, lecz wśród krzyków i protestów żydostwa ponieśli aż do ul. Świętokrzyskiej. — Tutaj ustawili trumnę na ulicy, zdjęli czapki i zaśpiewali „międzynarodówkę".

Można sobie wystawić jak takie w pojęciach prawowiernych żydów znieważenie zwłok przez akumów, takimi bowiem są dla żydów nawet komuniści, na nich podziałało. Nie wiedzieć, do czegoby doszło, gdyby na miejscu nie zjawił się oddział policji, który komunistów rozprószył.

Już bez trudu złożono teraz zwłoki na karawan i pochowano je w obecności tylko najbliższej rodziny, która przed policją zeznała, że denat odebrał sobie życie w rozstroju nerwowym, nie mogąc się odczepić od komunistów.

Przypuśćmy że tak jest. Nie na tem nam zależy. „Hasło Podwawelskie“ walczy przeciw żydostwu żyjącemu, lecz dalekie od naruszania jego wierzeń religijnych. Wiemy, że religja żydoska jest wsteczną, niemoralną i nieetyczną. Nie nasza to sprawa. Wiemy również, że wszelkie dotykanie zmarłych żydów czy oddawanie im posług, żydzi uważają za zniewagę zmarłych ze strony akumów (niewiernych pogan, jak nas nazywają). Więc i komuniści byli powinni stronić od trumny, nie byli jej powinni naruszać. Lecz najwięcej winni tutaj żydzi sami. Oni to na ziemiach polskich szerzą komunizm na zgubę Polski. Niechaj się więc nie dziwią, że ich przy zwłokach ich współplemieńca takie spotykają niespodzianki.

Fakt ten powinien ich oduczyć szerzyć w Polsce robotę wywrotową.

Niemasz poprawy wśród obywatelstwa krakowskiego.

Nie chce nam się doprawdy wierzyć, że znowu zacne aż dotąd grono obywatelstwa krakowskiego zaprzepaściło trzy piętrową kamienicę przy ul. Lubomirskich 13, wprost naprzeciw głównego wejścia do kościoła Karmelitów Bosych, w ręce żydoskie. Zanim na rodzinę tą rzucimy, jako na rodzinę sprzedawczyków „anathema“, zapytujemy p. Stanisława Zacharę, gł. kasjera Kolejki Elektrycznej w Krakowie, p. Anne Zacharową, żonę jego, p. Aleksandra Sapetę, książkowego XX. Pijarów w Rakowicach oraz p. Franciszkę Sapetową, żonę jego, czy prawdą jest, że swą trzypiętrową nieruchomość przy ul. Lubomirskich na parceli lwh 68/2 sprzedali w ręce żydoskie?

Czekamy zatem na odpowiedź! — Cieszyłoby nas, gdybyśmy otrzymali przeczącą odpowiedź, gdyż sprawą tą nie potrzebowalibyśmy zająć się w przyszłości obszerniej.

Sprzedawczykostwo w Krakowie.

Przy ul. Długiej 16 posiadała do niedawna wędliniarnię pani Salomea Bychowska. Nie wiemy, z jakiego powodu ją zwinęła. Nie mile atoli uderza obecnie napis nad tym sklepem: Ojcowianka, sklep z nabiałem, a właścicielem jego jest żyd Szymon Michniak.

Dodajemy do tego, że właścicielem kamienicy jest radca Kuczyński, a zatem człowiek, zaliczający się do elity naszego obywatelstwa krakowskiego, to wystawić sobie możemy, że nas wtajemniczonych takie bez skrupułów trymarczenie posiadanym majątkiem przez naszych patrycjuszy krakowskich, boleć musi.

Wszędzie wpuszczamy żydów. Widocznie chcemy przodować narodom jako naród zgniły, pozbawiony poczucia godności narodowej i honoru — wszystkim narodom, w poddawaniu naszych karków w jarzmo żydoskie.

Zapamiętajmy sobie tymczasem ten „wzór“ obywatelskich cnót p. Kuczyńskiego radcę jako żydoskiego kondotiera, oraz panią Bychowską, która z biedy chyba sklepu nie zwinęła, a lokal oddała w ręce żydoskie bo jest majętną i zasobną.

P. T. Korespondentów i Czytelników „Hasła Podwawelskiego“ upraszamy o nadsyłanie nam korespondencyj ze wszystkich miejscowości.

Redakcja „Hasła Podwawelskiego“.

—:o:—

WIELKĄ DEMONSTRACJĘ URZĄDZILI ROBOTNICY BUDOWLANI W KATOWICACH z powodu bezrobocia. Policja demonstrantów rozpraszała.

TARGÓW PALESTYŃSKICH W WARSZAWIE doczekaliśmy się. Protektorat objęli poseł Izaak Grymbaum i żona dr. Syrkin-Binsteinowa, dr. Goldberg, dr. Kachan, red. Appenschlag i red. Goldberg. Cud, że niema wśród nich żadnego „szabesgoja“. A może ich nie chcieli.

ŚLUB 18 LETNIEGO SYNA CADYKA Z GÓRNEJ KALWARJI Z 16 CÓRKĄ CADYKA ZE SOKOŁOWA odbył się w sali paryskiej przy ul. Muranowskiej. Bezpieczeństwa gości weselnych strzegła policja, ponieważ liczne tłumy chasydów chciały się wedrzeć na salę.

ŻYD JAKÓB RAPAPORT grasował w Warszawie wśród arystokracji polskiej, dokonując zuchwałych oszutw. Nasza arystokracja niepoprawna, bez żyda ani rusz. — Wstyd istny!

ZAMACHU NA DYREKTORA FILOSEMICKIEJ GAZETY „ADVERUL“ dokonał w Bukareszcie 18 letni student. Dyrektor Soror ubezwładnił uzbrojonego młodzieniaszka.

ZA RZEKOME NIELEGALNE TRANSAKCJE zamknęły władze sowieckie bank Koreański we Władywostoku i skazały go na 2,600.000 rubli grzywy.

HITLEROWCY W GDAŃSKU NAPADAJĄ I BIJĄ BEZKARNIE POLAKÓW. Czy „słaba“ Polska nie umie poskromnić słabiutkiego bękarta gdańskiego?

Na fundusz propagandowy:

W. P. Obywatel Polski	1.30
W. P. Pawulec Wit.	—.50
W. P. N. N. Kraków	5.—
W. P. Wojciecha Schwarzówna, Biała	1.—
W. P. K. Salwator	2.—
W. P. N. N. Kraków	3.—

Wszystkim powyższym osobom składamy serdeczne podziękowanie staropolskim „Bóg Zapłać“.

Co grają w Kinach.

KINO APOLLO.
Czarująca Janetta Mac Donald w dźwiękowcu
„MONTE CARLO“

KINO SZTUKA.
Maurice Chevalier
w
PARADZIE PARAMONTU

KINO WANDA.
PAT I PATACHON
jako Królowie.

KINO UCIECHA.
Wspaniała operetka
CILLY

„Oświadczam publicznie, że nie jestem korespondentem „Hasła Podwawelskiego“ i wszelkie posądzenia w tym kierunku idące będę ścigał drogą sądową“.

MROZEK JÓZEF
Brzozów.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

II. Dom Akademicki. WPana Akademika, który pisał do redakcji w grudniu, przed świętami, z propozycję współpracy, prosimy o zgłoszenie się do redakcji: Kraków, Stolarska 6.

Autorom artykułów w sprawie szkolnej we Lwowie. Jeszcze raz jak najuprzejmiej upraszamy Panów, o podanie nam, jedynie dla świadomości Redakcji, kim Panowie jesteście. Sprawę tą chcemy w ostrej formie poruszyć na łamach „Hasła Podwawelskiego. Przypuszczamy, że się Panowie nawzajem nie znacie, a jednak poruszacie tę tak bardzo piekącą sprawę. Zatem prosimy koniecznie o zaufanie.

Do Jarosławia. Proszę nam wybaczyc lecz życzenia noworoczne zanadto osobiste. Walczymy ze żydostwem, a nie z poszczególnymi „szabesgojami“, zwłaszcza gdy noszą spódnice. Nie chcemy iść w ślady pewnych pisemek, toczących „także“ walkę z żydami. Serdeczne życzenia noworoczne zasyłamy.

—:o:—

NOWE KSIĄŻKI.

Nakładem Tow. Bibljoteka Religijna — Lwów wyszło dziełko S. Barbary Zulińskiej C. R. „Anioł Stróż“, opowiadanie dla dzieci, cena 2.00 i 2.60 zł.

Nakładem tej samej Bibljoteki ukazało się dziełko tej samej autorki: „Mała Święta“, obrazki dla dzieci, z życia św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Cena 1.60 i 2.00 zł.

Obydwa te dziełka polecamy dla podrastających dzieci.

Ostatnie wiadomości z prowincji.

Z Nowego Sącza.

Ofiara bezwzględnego żydostwa.

Przy ul. Pijarskiej obok szkoły ewangielickiej stoi duży piętrowy — gmach, zupełnie zniszczony. Nie ma okien ani drzwi. — Ciekawość moją, czyj to może być gmach pobudziła w grudniu br. rozmowa, jaką słyszałem na tej ulicy pomiędzy żydem a pewnym panem, a z której to rozmowy jako nie zamieszkały w mieście dowiedziałem się, że właścicielem kamienicy jest pewna pani, którą żydzi prześladują. Żyd ów twierdził, że żydzi dom ten chcieli zakupić, czemu jednak właścicielka się oparła. Z powodu tego zarządzili bojkot, skutkiem czego wszyscy lokatorzy się z niego wyprowadzili. Nie wiem atoli, czy to byli katolicy, czy żydzi. Pani ta, swojem nieszczęściem ma być tak dotkniętą, że nigdy nie wychodzi na miasto, a obsługuje ja jakaś kobieta. W całym domu ma mieszkać tylko jeden lokator, lecz także nie wiem, jakiego wyznania.

Nie mieszkając w Nowym Sączu, pragnąłbym tylko zaapelować do naszych antysemitów w Nowym Sączu, by sprawą tą bliżej zająć się chcieli i ją dokładnie na łamach „Hasła Podwawelskiego“ opisali. Możeby się znaleźli jacy katolicy, którzyby owej właścicielce, co w takich opłakanych żyje warunkach, a jednak opiera się sprzedaży żydom, przyszli z pomocą. Rada jakaś znaleźć się powinna.

Mieszkaniec podnóża Beskidu.

Z Krynicy.

Krynica przestała być zdrojowiskiem polskiem.

Krynica nie powinna już obecnie nosić swej nazwy prawdziwej, lecz powinna się przezwać Żydozdrój.

W skutek swych obywateli mojżeszowego wyznania tak została zaplugawioną, że w czasie sezonu trudno znaleźć katolika, a jeżeli się znajdzie to w zupełności jest zdany na łaskę i niełaskę żydów przez pośrednictwo najrozmaitszych ciotek żydoskich, które oficjalnie mianują się dzierżawczyniami pensjonatów.

Dzieje się to w następujący sposób. Taka ciotka żydoska, zazwyczaj pani doktorowa lub dyrektorowa z Kongresówki, zjeżdża do Krynicy, wynajmuje od żydów willę na pensjonat i ogłasza szumnie w gazetch, że pensjonat I-rzędny ma pokoje z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. W ten sposób taka ciotka żydoska nabiera ludzi, którzy sądzą, że znajdują się w katolickim pensjonacie, gdy tymczasem są w czysto semickim. Gość nie ma pojęcia, że śpi w żydoskich łóżkach, że wszystko, co do ust bierze, przeszło przez ręce żydoskie. Owa pani dyrektorowa dzierżawczyni jest tak dalece skrępowaną, że nawet po słoninę i kiełbasę, której żydzi nie prowadzą, musi posyłać żyda, który ją dopiero kupuje od katolika. Wszystko idzie przez ręce żydoskie, wszystko! W ten sposób przywożą katolicy setki tysięcy zł. z Kraju co rok do Krynicy, by te za pośrednictwem tych ciotek żydoskich, przechodziły do rąk żydoskich.

Nic dziwnego, że kilka tutejszych sklepów katolickich już bokami robią i targują w tygodniu tylko w jeden dzień, t. j. sobotę, kiedy odpoczywa plemię mojżeszowe. Żydzi starają się za to wszelkiemi siłami, utrącić nam naszą niedzielę.

Oprócz ciotek żydoskich posiadamy instytucje spółdzielcze w Krynicy, jak kolonję nauczycieli, dom wypoczynkowy dla oficerów, „Lwi Gród“, lecz i te przeważnie zakupują wszystko u żydów. Głoszą wprawdzie, że są antysemitami, w rzeczywistości żydofilami.

Goje z Krynicy.

Z Tarnobrzega

Żyd panem naszym, my służymy mu.

Tarnobrzeg, miasto nad uroczą Wisłą! Ale cóż? Piękne położenie miasta spaczyli żydzi przez swoje niechlujstwo i wrodzone zamiłowanie do brudów. Żydzi czują się tutaj, jak w Palestynie za najlepszych czasów. Wbrew prawu o święceniu niedzieli żydzi handlują cały dzień — dosłownie cały dzień sklepy otwarte! W sklepach nie brak szabesgojów, co w czasie mszy św. robią sobie zakupy.

Na tem miejscu zapytuję się p. Starosty Fr. Czernika, czy w Tarnobrzegu zniesiono przymusowe święcenie niedziel i świąt?

Nie, panie Starosto, sklepy żydoskie muszą być zaryglowane, jeśli Pan chce być stróżem praworządności swego powiatu. Niech żydzi nie łamią prawa polskiego!

Idźmy dalej — **wejdźmy na posiedzenie magistratu.** Aż ciężki wstyd! **Przytłaczająca większość żydoska.** Nic dziwnego, **że nie może przejść w** głosowaniu żaden mądry wniosek, zmierzający do odczadzenia materjalnego i duchowego Tarnobrzegu Żydzi są nieprzyjaciółmi postępu miasta. Chałaciarzom wystarczają śmierdzące ulice, cuchnące sienie i walące się izby.

Tarnobrzegiem trzęsą żydzi i szabesgoje. Ludzie prawi i szczerzy patrjoci są wszędzie w mniejszości.

Zajrzyjmy do państwowego gimnazjum. Któż jest prawą ręką dyr. Czechowskego, **jeśli nie żyd Laufer,** wychowawca i nauczyciel chrześcijan. P. Laufer tak omotał nićmi pajęczemi polityki żydoskiej swego szefa, że ten bez zasilania swej mózgownicy myślami żydka, mówią, że nie zdolny jest do żadnej decyzji. Żyd Laufer pomyślał — p. dyrektor Czechowski spełnił. Za tym żydkiem stoi znów żydek Nusbaum i t. d.

Przebóg, panie dyrektorze! **Fe z żydkami radzić o wychowaniu młodzieży chrześcijańskiej i o tem,** co **który z rodziców mówi o waszeci.** Wszyscy rodzice, trzeźwo myślący, jedno mówią, żeś Pan wielki przyjaciel żydów.

A zajdźmy do szkoły powszechnej — w jakich warunkach wychowują się przyśli obywatele Rzeczypospolitej? Lwi procent stanowi młódź żydoska, pejsata i brudna. Czy to nie ciężki wstyd!

Tarnobrzeg! Ile w sobie mieścisz wyszynków, a w nich ile żyd czerpie zysku z krwawej pracy chłopa polskiego! O czasy! O nędzo! Wielka nędzo polska! Niech się obruszy w was sumienie! Poprawy!

Tarnobrzeżanie, jakem chłop z pod Tarnobrzegu, otrząśnijcie się z nawały żydoskiej! Nie **kupujcie u żydów** w niedzielę i święta, ale w sobotę w polskich hurtowniach i sklepach! **Nie patrzcie obojętnie na wychowanie naszych dzieci przez nauczyciela żyda.** Czytajcie „Hasło Podwawelskie“, wsłuchajcie się w tentent myśli polskiej.

Żyd dybie na polskie plemię! A my z nimi za kum brat...

Z dn. 25 pazdz. 1920 r. „Gazeta Warszawska“ ogłasza rozmowę swego korespondenta z Rygi z pewnym wybitnym korespondentem sionistycznym w Rydze — żyd tak określa swe stanowisko.

„Zbyt wielka istnieje przepaść psychiczna i umysłowa między żydami a europejczykami, zbyt różne podstawy są naszej kultury i za silne poczucie wyższości w masach żydowskich w stosunku do t. zw. gojów, aby **można mówić o asymilacji“.**

Tak, Tarnobrzeżanie, mówi sam żyd — a cóż wielu z was sądzi? Uderzmy się w piersi i przyznajmy: moja wina!

Walkę z żydami musimy prowadzić w imię Krzyża, w imię kultury polskiej, w imię miłości zagonu ojczystego, przemysłu i handlu, w imię dobra rodzin naszych, ba w imię dobra ludu żydoskiego i poprawy jego etyki talmudycznej.

Nie gniewajcie się, ziomkowie, żem was przed światem zawstydził, boście źle dotąd robili, ale wierzę, że się poprawicie i zaczniecie iść z prądem, który szeroką falą rozlewa się po świecie o dobro nasze i dobro żydów. A jeśli będziecie mi jeszcze z żydami spijać brudy i wąchać smrody, a wyręczać się rozumem żydoskich nauczycieli, to, kiedy przyjdę ... swej **hali do Tarnobrzegu,** to wam narobię tyle wstydu, a jeszcze opiszę w kochanem „Haśle Podwawelskiem“

Błażej z pod Tarnobrzega.

Z Nowego Targu.

Mądry Polak po szkodzie lecz i żyd zawiedziony.

W małym narożnym domku przy ul. Długiej mieszka w naszem mieście rodzina żydoska, składająca się ze starego ojca i dwóch zięciów, ludzi bardzo przedsiębiorczych Stary Arendler posiada fabrykę wody sodowej, starszy zięć Reibeisen ma przy ul. Ogrodowej fabrykę cukierków i wyrobów cukrowych, młodszy zięć Gustaw Korn fabryczkę leżaków dla letników oraz sklep towarów kolonialnych.

Kornowi mało było jego fabryki. Chciał koniecznie katolikowi wydrzeć trafikę.

Przy ul. Ogrodowej miał od roku trafikę inwalida W. Pajerski, w katolickim sklepie towarów mięszanych.

Korn zaczął go więc urabiać do swych celów, a inwalida kieliszkiem nie gardzi, dopóki swego nie dopiął i dopóki p. Pajerski nie przeniósł swej trafiki na ul. Długą do żyda Korna. Żyd bowiem wiedział i obliczał, że sklep katolicki Pajerskiego położony jest tuż przy budowie nowego kościoła, więc Pajerski miał się nieźle z robotników i rzemieślników, którzy koło kościoła pracowali, do czego się przyczyniła również trafika. Chciał więc dwie muchy zabić: podkopać byt sklepu i wydrzeć trafikę.

Pajerskiemu dawano więcej, by tylko trafikę pozostawił na miejscu i w rękach katolickich, lecz Pajerski, omotany przez żyda, zapomniał, że jest Polakiem i Katolikiem. Widocznie i on walczył i został okaleczony, aby żydom było w Polsce dobrze.

Żydzi jednak długo **nietryumfowali** Sklep katolicki przy ul. Ogrodowej wystarał się o nową trafikę, a teraz p. Pajerski, co za dobrobyt żydów walczył, jest Polakiem, mądrym po szkodzie, a żyda jego rachuby, że owemu sklepowi byt podkopie zawiodły.

Tak to każdy długi nos dostaje, co podszeptów słucha żydoskich.

Jeden ze świadków.

Z Żywca.

Żywcu opamiętaj się;

Walka ze żydami, jaką podjęło „Hasło Podwawelskie", jest już dość rozwinięta, ale i tak brak jeszcze w Żywcu zrozumienia doniosłości tego zadania. Dopiero co przeszły święta Bożego Narodzenia, kiedy to można było zobaczyć, jak całe gromady katolików podążały do sklepów żydoskich na Zabłociu, by zaopatrzyć się tam w prowianty potrzebne na święta.

Czyż nie oburzymy się, kiedy przechodząc koło wystaw żydoskich na Zabłociu, zobaczymy w ich oknach żłóbek Chrystusa i inne godła wiary katolickiej?

Czyż my katolicy mamy pozwolić sobie wyszydzać wiarę przodków naszych?

Czy pozwolimy nato, żeby żydzi poniewierali naszymi symbolami wiary świętej dlatego, żeby im handel lepiej było prowadzić?

Czyż nie jest to oburzającem i wprost karygodnem?

Są już obywatele w Żywcu, którzy zrozumieli doniosłość zadania w walce z żydami i unikają ich wszystkiemi siłami i uciekają jak od morowej zarazy, ale to wszystko kropla w Oceanie społeczeństwa.

Zapytuje się was, Obywatele Żywieccy, czyż nie macie firm i sklepów katolickich? Czy musicie swój grosz ciężko zapracowany oddawać w ręce największego naszego wroga, jakimi są żydzi?

Musimy przystąpić do zupełnego zbojkotowania towarów żydoskich i żyć hasłem „Swój do swego".

Wy, którzy jesteście zausznikami żydów czy zdajecie sobie sprawę z następstw, które mogą wyniknąć? Poczujcie się nareszcie katolikami i zrzućcie hańbiące jarzma żydoskie! Uczęszczajcie tylko do firm katolickich, a w ten sposób pokażecie, że jesteście katolikami i chrześcijanami.

Omijacie sklepy żydoskie ze wstrętem i pogardą i badźcie chlubni z tego, że nie musicie być zależni od żydów, że jesteście narodem samodzielnym i myślącym o swojej przyszłości.

W. K. z Żywca.

Z Rączyny.

Wieś bez szynku.

Śladem wielu wsi na Podhalu, które wyzbyły się szynków, poszła i nasza wioska Raczyna. Dnia 28 grudnia ub. r. odbyliśmy tutaj plebiscyt. Za zniesieniem szynku opowiedziało się 394 uprawnionych do głosowania, przeciw 25. Postanowiono równocześnie otworzyć dnia 11 stycznia b. r. — sklep spółdzielczy Kółek Rolniczych, aby się przeciwstawić żydom.

Wieś nasza zatem czynnie rozpoczęła walke ze żydostwem. Oby za jej przykładem poszły i okoliczne wsie.

O żydoskich harcach w Borysławiu.

ŻYDZI ZATRWOŻENI ROZROSTEM „HASŁA PODWAWELSKIEGO". — ŻYDZI W ŚWIĘTA ROBILI SWÓJ GESZEFT. — ZARABIALI PODWÓJNIE NA OWSIE. — GEWALTHABER „MAŁOPOLSKI" — ŻYD FREID. — ZAŻYDZENIE NASZEJ SZKOŁY POWSZECHNEJ. — KURATORJUM SZKOLNE, GDZIE ROZUM? — RZUCANIE SIĘ ŻYDOM W OBJĘCIA. — KOBIETY CHŁOPA WYRATOWAŁY Z OPRESJI ŻYDOSKIEJ.

Borysław, 7 stycznia 1931.

Dopóki „Hasło Podwawelskie" było w Borysławiu nieznane, cicho było wśród żydów. Kiedy jednak znalazło tutaj prawo bytu, kiedy stało się poczytnem zawrzało wśród żydów jak w ulu na wiosnę. „Nu, co to jst? Jak może człowiek kulturalny coś takiego czytać w XX wieku?" wołają teraz. Teraz już spokoju nie mają, a każde pojawienie się nowego numeru wprawia ich w nieopisaną pasję.

Sądzićby należało, że żydzi przynajmniej w święta zaniechają geszeftu. Gdzież tam! W św. Szczepana sprzedawali żydzi owies dla gojów aż miło i to niedaleko kościoła, a goje za owies z piaskiem i śmieciami płacili jak za „cymes". Na chodnikach leżała warstwa 3 cm gruba. — Później żydzi zmiatali ten sam owies do worków, i albo go drugi raz sprzedadzą dla biednych dorożkarskich szkap lub też zachowają na rok przyszły.

Jest tutaj w Borysławiu wielka firma naftowa (kapitał francuski) pod nazwą „Małopolska" i pono katolicka. Gen. dyrektorem we Lwowie jest znany i poważny p. Hłasko, **lecz cóż kiedy dyrektorem w Borysławiu jest 100 procentowy żyd Freid, który pierwsze gra skrzypce.**

Wszelkie prace budowlane oddaje żydowi Rothowi i to na grube tysiąc, chociaż sam się jako przedsiębiorca tak rozumie na budowie szybów jak niedźwiedź na gwiazdach. **Natomiast budowniczowie Polacy nie mają pracy, bo Juda w Polsce zawsze jest pierwszym do wszystkiego.**

Ciekawe, w naszej powszechnej 7-mio klasowej szkole posiadamy kolekcję pedagogów. **Oto ich iście „chrześciańskie" nazwiska: Korner Sabina, Ettinger Ella, Grunarczowa Zuzanna, Greif Helena** (czytaj Chana), **Leher Fanny, Soblowa Breine i Kupfergowa Chana.** Jak na jednę 7 klasową szkołę to cudowny zbiór okazów, znamionujący dobitnie mentalność filesemicką lwowskiego kuratorjum szkolnego. **Pytam się, czyby społeczeństwo wielkopolskie ścierpiało, by tamtejsze kuratorjum szkolne tak się z uczuć narodowych i religijnych naigrowało?**

Nastąpiłaby druga Września, tylko w innej odmianie. Lecz u nas potulne, zafukane przez żydów społeczeństwo pozwoli sobie wszelkim Sarom, Chanom, Rebekom, Szlomom, Ickom i Berkom według majufesu na głowie tańczyć i ani sobie uprzytomni, że się taką tolerancją — upadla. W Borysławiu jednak wszystko możliwe. **Jedni szabesgoje wygłaszają w bóżnicy panegiryki na cześć Judy, drudzy zapraszają żydów Szmulów na święta Bożego Narodzenia a gospodarz domu z wielkiej radości, że tak zacnych ma gości u siebie deklamuje im wiersz Tuwima.**

Tutejsza P. P. S. dawniejsza frakcja rewolucyjna **odebrała z dniem 1 stycznia b r. jedyną w Borysławiu hurtownię i sprzedaż detaliczną tytoniu, jaka się znajdowała w rękach katolickich p. Wojnarowskiej i oddała żydowi Spieglerowi,** „biedakowi", który aż piszczy z głodu, który już ma kolekturę loterji państwowej i na spółkę z inwalidą wojskowym p. Żuławskim prowadzi już hurtownię tytoniu. To się nazywa „twórcza radość" naszej P. P. S. frakcji rewolucyjnej.

Do jakiej bezczelności dochodzą tutaj żydzi świadczy następujący wypadek. Na targowicy dnia 18 grudnia oglądał chłopek tandetę żydoską, nie podobała mu się i chciał pójść dalej. Żyd go atoli przytrzymał za ramię i gwałtem chciał go zmusić do kupna. Chłopek nie mógł sobie dać rady. — **Dopiero nadbiegły kobiety uwolniły go z niewoli żydoskiej.**

Czyż to u nas w Mafjipolsce coś nadzwyczajnego?

Goj.

Z Sochaczewa.

Jak należy nam walczyć ze żydami.

Miasteczko nasze, to miasto nawskroś zażydzone i możnaby przypuszczać, że poczucie narodowe, godność narodowa, tam, gdzie żydzi w grę wchodzą, zamarła. A jednak tak nie jest. Wprost wzorem dla innych mógłby tutaj być właściciel majątku ziemskiego pod samym Sochaczewem. Miasteczko nasze rozrasta się w sposób raptowny. Okazuje się wielki brak mieszkań. Pan G. więc sprzedaje place pod budowę domów, ale jak. Rozumie on, jak wielkie grozi nam niebezpieczeństwo ze strony żydów. **By przechodzeniu nieruchomości w ręce żydów przeciwdziałać zastrzega sobie rejentalnie, że pobudowanych domów na sprzedanym przez niego placu, nie wolno sprzedać żydom ani im mieszkania w tych domach wynająć.**

To jest skuteczna walka ze żydostwem, która u nas Aryjczyków powinna znaleźć naśladowanie. **A przecież pana G. może każdy naśladować i każdy pójść za jego przykładem. Trzeba tylko chcieć umieć się od żydów odsunąć, nie znać ich, nic widzieć, nie potrzebować.** Taki środek prowadzi do celu.

Tylko nam się niechce chcieć i dla tego kurczy się nasz stan posiadania coraz więcej tak po miastach jak i we większych majątkach.

Sochaczewski.

Z Brzozowa.

Żydzi brzozowscy silniejsi od Izby Skarbowej.

Brzozowskie żydostwo strasznie się rozpanoszyło. Brudne te i niechlujne azjatyckie przybłędy drwią sobie z wszelkich rozporządzeń władz administracyjnych, a na gojów patrzą z góry i prowokująco.

W ostatnich czasach zaaferowany został Brzozów dwoma brudnemi sprawami żydoskiemi. **Jedna — to sprawa Grumetowej z Humnisk której na podstawie żądania całej gminy, — odebrały władze skarbowe prawo wyszynku wódki.** Grumetowa jednak nieznanym bliżej sposobem postarała się w ministerstwie o zniesienie tego zakazu **i dziś znowu jej austerja, stercząca wśród malowniczych jezior gnojówki, rozbrzmiewa na całą okolicę fanfarą orgyj i wszelkiego rodzaju występków.**

Druga — to sprawa **Hurtowni Spirytusowej Trachmana** w Brzozowie. Istnieje ona dopiero dwa lata, ale przez ten czas dała się tak we znaki Brzozowianom, że odetchnęli z ulgą, gdy w grudniu Izba Skarbowa zlikwidowała to przedsiębiorstwo i przeniosła je do Sanoka z dniem 1 stycznia 1931 roku. **Trachman widząc ,że źródło kolosalnych dochodów i brudnych spekulacyj wysuwa mu się z rąk — poruszył wszystkie sprężyny by mógł się utrzymać. I niestety udało mu sę to.** Jakim sposobem i jaką drogą — niewiadomo. Dość, że rozporządzeniem ministerstwa anulowano termin likwidacji i odroczono go na czas nieograniczony.

Brzozowianie jednak, widząc i czując na sobie skutki istnienia tego przedsiębiorstwa postanowili **wystosować pisma tak do Izby Skarbowej, jak i do Ministerstwa z prośbą o przeniesienie Hurtowni Spirytusowej do Sanoka.** Sądzimy, że wyżej wymienione władze skarbowe uczynią zadość tej prośbie, która jest wyrazem **całego polskiego społeczeństwa brzozowskiego. Brzozowianie!** — podpisujcie **wszyscy tę prośbę, a błogosławić was będą wszystkie matki-Polki które z rozdzierającą serce boleścią patrzyły i patrzą na zepsucie moralne swych synów i córek, spowodowane przez żydów w ich brudnych spelunkach i lupanarach.**

Osa.

Z Oświęcimia.

Nie oddawać trafik do niewłaściwych rąk.

Mamy 3-ch nauczycieli w Senacie, a 9-ciu w Sejmie. Byłoby rzeczą wskazaną udać się do nich z prośbą, by w interesie inwalidów udali się w Warszawie do p. Referenta w Ministerstwie Skarbu z żądaniem, by ci panowie referenci nie oddawali koncesyj na sprzedaż wyrobów tytoniowych w ręce żydków, ani też osób niekwalifikowanych i nie dysponujących ani lokalem ani potrzebną sumą, potrzebną na zakupno towaru tytoniowego. Do dziś dnia tak jest w Polsce praktykowane, **że panie nie mające odpowiedniego ani potrzebnego funduszu na zakupno towaru,** odsprzedawają koncesje żydom, jak to ma miejsce w Oświęcimiu, wszerz i wzdłuż zażydzonem. **Pani Winogrodzka,** wdowa po fizyku, **sprzedała koncesję** na sprzedaż tytoniu żydowi w rynku, który sprzedaje gorzałę we flaszkach i detalicznie.

Także **p. Generałowa Zielińska** — sprzedała swą koncesję na sprzedaż tytoniu żydom Wolfowi i Schneidrowi spółce.

Schneider były trafikant na tym interesie dorobił się ogromnej kamienicy w rynku.

Tutejsi obywatele, właściciele kamienic, wystawili kamienice głównie dla dogodności żydom.

Takimi lizuniami są panowie:

Gebultowski malarz, dekorator, — przy ulicy J. Piłsudskiego oraz Franciszek Szpyra, restaurator, na dole, a żydzi na piętrach; Zabrzeski, urzędnik w Magistracie w Oświęcimiu — sprzedał swoją wspaniałą willę z Orłem Polskim od frontu przy szosie, a sam zamieszkał w tyle za żydoskiemi tuż zapachami. **P. Kania** syn po śp. Jakóbie, kolejarzu, urzędnik w Katowicach wystawił 2 piętrową kamienicę za 50000 zł., które pożyczył w kasie i wydzierżawił ją żydom, — choć pp. Kaniowie nie mają dzieci, a obok mają dom parterowy po rodzicach.

P. Majkut, przedsiębiorca budowlany wystawił dom dla żydów w Starych Stawach. Tę kamienicę sprzedali mu wierzyciele za długi, a sam mieszka na strychu u pani Radwańskiej.

Gdy tak dalej szabesgoje postępować będą, a rząd polski będzie nadawał koncesje nieprzygotowanym i nie bardzo potrzebujący, to do odżydzenia kraju nawet pisma nie pomogą.

Z Przemyśla.

Miasto nasze na żydowskim pasku.

Jedyne jedno pismo, co w Małopolsce walczy o uzdrowienie panujących nieznośnych stosunków, to „Hasło Podwawelskie". Zupełnie słusznie — też bije „Hasło Podwawelskie" na alarm, że coraz bezczelniej i coraz bezkarniej gwałcą żydzi już nietylko nasze niedziele zwykłe, lecz i wielkie nasze święta. Nie pojmujemy tylko, że ta bezczelność, te kpiny, te drwiny, z jakiemi oni depcą ustawę o spoczynku niedzielnym tak bezkarnie im uchodzą. Ludzie tutaj powiadają sobie, że w Polsce już wszelkie prawa i ustawy funta kłaków nie warta, bo żydzi w biały dzień, na oczach wszystkich je depcą i niema w Polsce nikogo, coby ich pouczył, że w Polsce jeszcze swawola żydoska nie rządzi.

W całym Przemyślu wiemy, że w pierwsze święto Bożego Narodzenia pracowali w swych zakładach następujący żydzi:

1. w drukarni żyda Knoller'a ul. Szkolna pracowało 5 pracowników, co stwierdził posterunkowy P. P. nr. 3170; 2) w obydwa święta jawnie czynnym był sklep korzenny „Źródło", plac na Bramie; 3) fryzjer I. Pulver, pasaż Gansa ul. Mickiewicza strzygł, golił i przeprowadzał remont lokalu w obydwa święta; 4) w składzie żydowskim Singer'a ul. Kopernika pracowali robotnicy przy układaniu drzewa; 5) fryzjer Fuchs pracował w obydwa święta aż miło. A iluż było takich, o którycc osobiście nie wiem!

To wszystko jednak uchodzi w chrześciańskiej Polsce, w której jeszcze żydzi za pomocą „szabesgoi" w sejmie zniesienia ustawy o spoczynku niedzielnym nie zdołali przeforsować.

Wobec tego, ciekawym, jak ci gwałciciele ustawy o niedzieli i świętach zostaną ukarani i czy wogóle ukarani będą. Przecież u nas żyd to wielki pan, u nas w Przemyślu sam jest ustawodawcą i sam swoim własnym sędzią.

Zgorszony.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Haśle Podwawelskim"

KATOLICKIE FIRMY GODNE POLECENIA:

KRAKÓW

Berger Tadeusz, Kraków, Szewska 22. tel. 119-03. — Gramofony, płyty krajowe i zagraniczne. Przybory i naprawy. — Radio. — Rowery. —

Bartosiewicz Ludwik, Restauracja „Pod Ratuszem", Kraków, Rynek gł. 30.

Bobrowski Juljan, handel kolonjalny i delikatesów. — Wina, Wódki i Konjaki. — Kraków. Łobzowska 6. Tel. 2438.

Chcesz jeść dobre pączki! Idź do cukierni Pieczarki! Kraków, Poselska 15.

Cyankiewicz Józef, najsolidniejszy sklep **zegarmistrzowsko - jubilerski, Kraków ulica Sławkowska 1.**

Droguerja spadk. **Mra St. Milerowicza i Ska** dawniej Mr. Fr. Zopoth i Ska Kraków, ul. Sienna 12. — Poleca perfumy, kosmetyki, opatrunki, oraz wszelkie zioła według metody leczenia Ks. Kneippa.

Droguerja **J. Wilkosz,** Karmelicka 14, poleca perfumy kosmetyki, wszelkie zioła lecznice, opatrunki, artykuły gospodarcze.

Dudzik Stanisław, zakład szklarski, Kraków Florjańska 38 w podworcu. (Vis a vis masarni Bialika) Poleca na składzie: szkło okienne, ornamentowe, matowe. Przyjmuje zlecenia na lustra meblowe, toaletowe, płytki szlifowane do kredensów, mebli, automobili. — Wykonuje oszklenia nowych budynków, szklannych dachów, oraz wszelkie reperacje w zakres ten wchodzące.

Drukarnia Ludwik Gronuś i Ska, Kraków, ul. Stolarska 6.

Fabryka mebli żelaznych, metalowych oraz **wyrobów budowlanych, Antoni Pogorzelski. Kraków, ul. św. Łazarza 9, tel. 0098. ul. Mikołajska 3, tel. 3588.**

Jórasz Józef, Korczyna. powiat Krosno, — **Przemysł tkacki. — Znakomite płótna.**

Jarosz K. i Ska właśc. Jan Hanusz i Karol **Jarosz, Kraków, Florjańska 35, róg św. Marka. Tel. 12329. poleca Płaszcze damskie, Ubrania męskie, Palta, Raglany, Smokingi, Bieliznę, Obuwie męskie i** damskie, Mundurki studenckie.

Kapera Wojciech składy obuwia, Kraków, ul. Sławkowska 11 i 24. Filja św. Tomasza 19.

Kostrz M. Kraków-Podgórze ul. Lwowska l. 31. — Handel towarów kolonjalnych spożywczych i delikatesów. Codziennie świeże mleko dworskie, masło, śmietana i t. d.

R. **Kowalski,** Kraków, **ul. Wiślna 8. Fabryka,** skład **płócien i bielizny.**

Maruńczak Michał, Skład materjałów chirugicznych i sanitarnych, Kraków, ul. Sławkowska 10.

Nikiel J. A. Skład instrumentów muzycznych, Kraków, Szewska 2.

Obuwie wytwórnia „Franko" Kraków, ul. Florjańska 29 w sieni.

Pracownia szklarska Romana Kwiatkowskiego obecnie H. Wątrobowej Kraków, Szewska 9, wejście Jagiellońska 6, **wykonuje wszelkie roboty w zakres szklarstwa wchodzące, jakoteż oprawy obrazów,** oraz **akwarja, terarja i wiwarja po cenach b. przystępnych.**

Pracownia Tapicerska Stanisława Obecnego w Krakowie, ul. Zielona 16. Przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, również przerabia i odnawia stare. Robota solidna i punktualna, po cenach konkurencyjnych.

Pierwsza Kraj. Pracownia Szyldów, Napisów i Reklam świetlnych Tadeusza Laszkiewicza, Kraków, ul. Marka 8. — tel. 137-84.

Piwo okocimskie barona J. Götza w Okocimie.

Płonka Józef, Zegarmistrz Genewski, Kraków, ul. Szewska 12, wykształcony zagranicą, były wieloletni współpracownik w Paryżu i we fabryce zegarków Badolleta w Genewie, poleca w wielkim wyborze Szan. P. T. Zegarki Genewskie, ultra-płaskie, precyzyjne jak: Patek Philippe, IWC Schafhausen, Longines, Revue, Record, Tissot, Optima, Zenith, Omega, Tramelan, Doxa, Cyma, Roskopf i inne. Chronometry, chronografy i Stappery. Branzoletki z zegarkami. Budziki kieszonkowe. Zegary biurowe. Zegary ścienne i stojące (z biciem Westminster). Repertiery kwadransowe. Zegary kontrolne dla służby nocnej. Łańcuszki złote, srebrne i niklowe. Pierścionki. Przyjmuje zamiany. Pracownia reperacyj. Wykonuje wszelkie najtrudniejsze naprawy zegarków zwykłych i skomplikowanych oraz naprawy zegarów antycznych pod gwarancją.

Pogotowie Samochodowe przy ul. Szczepańskiej 2. Tel 1577. otworzyło skład z przyborami i częściami samochodowemi, oraz posiada na składzie oliwę, opony i dętki, jakoteż pośredniczy w komisowej sprzedaży samochodów używanych. — Dysponuje samochodami osobowemi i ciężarowemi, do przewozu osób i bagażu. — Ceny przystępne.

Sklep Swojski, Stanisława Lampkówna. Kraków, Karmelicka 39. Poleca skład masła, sera i jaj.

Skład **Papieru** przedtem M. Passakas i Sp. obecnie Marja Kersten, Kraków, Plac Marjacki 9. tel. 102-92. poleca na sezon wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne nadto wieczne pióra, ramki, bilety wizytowe, zaproszenia ślubne, itd po najtańszych cenach.

Skład materjałów na wszelkie roboty ręczne. Specjalność: Artykuły D. M. C. — Kraków Sukiennice 30. — Helena Godziszewska.

Skórczewski A. i Polakiewicz, Kraków. ul. **Florjańska 13. Bielizna i kapelusze.**

Szczurkowski C. Kraków, Grodzka 2. Handel przyborów do szycia, haftu i kra**wieczyzny, poleca pończochy i rękawiczki oraz skład zabawek, gier towa**rzyskich, lalek, koni na **biegunach, gier** sportowych i t. d

Szczerba **Roman, Kraków,** ul. **Florjańska 46 poleca kapelusze, bieliznę, rękawiczki,** skarpetki. Pektoraliki-Koloradki gumowe **dla PT. Księży.**

STEFAN Porębski, Kraków, **RYNEK GŁ. L. 32** poleca: **torebki damskie, teki na papiery, portfele, portmonetki, walizki fibrowe, oraz stale wielki wybór zabawek.**

Stolarski Tadeusz, Kraków, ul. Szpitalna 26 Zakład artystyczno-stolarski, wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące po cenach nader przystępnych oraz doborowego materjału.

Tańców pierwszorzędna nowoczesna uczelnia art. bal. Alfr. Walden Hankusa — Kraków Marka 8 telefon 162-83. Katowice Hotel „Monopol" wyucza tańców salonowych i scenicznych.

Węglarski Michał, Kraków, ul. Gołębia **telefon 1518. krawiec męski i damski**

Zakład Dentystyczny, Strzelbicki Stanisław Kraków. ul. **Florjańska 15.**

Zakład Fryzjerski „**Weneda**" przy ul. Lwowskiej 52 w Podgórzu w dziale męskim i damskim. Wedle najnowszej wiedzy fachowej wykonujemy czynności nasze stosownie do żądań P. T. Kliejenteli pod kierunkiem p. Nowaka.



INSTRUMENTA MUZYCZNE

dęte i smyczkowe oraz części zapasowe do tychże. Stare instrumenta naprawia, zestraja kupuje lub wymienia na nowe

Józef Nikiel

Kraków, Szewska 2

Wszelkie porady przy zakładaniu i kompletowaniu zespołów orkiestralnych, udziela bezpłatnie.

Pracownia Tapicerska

Stanisława Obecnego

—: w Krakowie, ulica Zielona l. 16. :—

Przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, również przerabia i odnawia stare.

Robota solidna i punktualna   po cenach konkurencyjnych

Fabr. Skład

PŁÓCIEN i BIELIZNY

R. KOWALSKI

KRAKÓW UL. WIŚLNA L. 8.

Płótna lniane i bawełniane, Płótna pościelowe i Bieliźniane, Obrusy, ręczniki ścierki, sienniki Płótna lniane Kościelne do haftowania Barchany flanele, zefiry, batysty ciepła Bielizna, męska i damska, chustki klasztorne pledy, koce, kołdry, pończochy, skarpety.

Ceny nizkie — Wielki wybór.

PŁÓTNA KORCZYŃSKIE

piękne i trwałe na wszelkie bielizny. — Dymki, Dreliszki, Obrusy, Chusteczki, Ręczniki, Ścierki, Cajgi-plastiki, - - Struks, Materje, Materace, Leżaki, Chodniki i t. p. wyroby tkackie lepsze gatunki, poleca po cenach zniżonych

J. JÓRASZ

PRZEMYSŁ TKACKI

KORCZYNA

POWIAT KROSNO

(Próbki przesyła po nadesłaniu znaczka pocztowego na 1 złoty w liście).

PRACOWNIA MALARSKO—KOŚCIELNA

„STYL"

KRAKÓW, RAKOWICKA L. 1.

maluje na dogodnych warunkach wnętrza kościołów wszystkiemi monumentalnemi technikami, jak: temperą, kazejną, kazejno-wapienno fresko-olejno i t. p. Najdokładniejsze projekty w skali, wykonane w własnym zakresie firma dostarcza na żądanie GRATIS, jakoteż udziela bezinteresownie fachowych rad, bez żadnego zobowiązania klijenta. prospektami, fotografjami wykonanych prac, referencjami OSÓB DUCHOWNYCH, każdej chwili służy się — na żądanie! przyjeżdżamy bez zwrotu kosztów podróży.

„MACARITTA"

Krakowska Fabryka makaronu włoskiego

Kraków, Krowoderska 52.

Telefon 156-80. Telefon 156-80.

(Firma czysto Katolicka)

dziekując swej Klijenteli za dotychczasowe względy poleca: wszelkie gatunki makaronu w kilkunastu sortach hurtownie i detalicznie po cenach konkurencyjnych P. T. Klasztorom, Wojskowości Szpitalom, Spółdzielniom Firmom handlowym

Warunki dogodne!

Próbki na żądanie!

Właściciel Fabryki

Konstanty Wojciechowski

Mleczarnia Postępowa i Restauracja

M. CHMURA i R. ZAWILINSKA

św. Jana 13 róg św, Marka 16.

Lokal otwarty od godz. 6 rano do 10 wieczór Poleca swoją kuchnię znaną z dobroci wszystkie potrawy sporządzane są tylko na maśle.

Obsługa szybka i rzetelna

Poleca się Sz. Publiczności
M. Chmura i R. Zawilińska

FABRYKA MEBLI

ŻELAZNYCH i METALOWYCH

ANTONI POGORZELSKI

Kraków, ul. św. Łazarza L. 9.

Telefon 100 98   Telefon 135-88

WYKONUJE:

Meble mosiężne, żelazne Blaszane wkłady siatkowe do łóżek urządzenia szpitalne, stoły ginekologiczne, umywalki dentystyczne, szafki lekarskie łóżka wyciągane, Jakoteż urządzenia hotelowe i pensjonatów.

Dostawa Terminowa

Dogodne warunki dostępne ceny.

Przepuklinowe Pasy

pachwinone, pępkowe, udowe,

Opaski Brzuszne

Suspensoria, Prostotrzymacze

Pończochy gumowe

dla cierpiących na nogi

Narzędzia Lekarskie

i artykuły gumowe

L. Knapiński

Kraków, ul. Mikołajska 7

Tel. 105-05   Tel. 105-05.

KALENDARZ Humorystyczny

„HASŁA PODWAWELSKIEGO"

NA ROK 1931

już wyszedł z druku.

Kto wpłaci prenumeratę półroczną lub roczną na rok 1931, otrzyma bezpłatnie Kalendarz za nadesłaniem 1.— zł. na przesyłkę pocztową poleconą.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów, którzy wpłacili prenumeratę półroczną lub roczną na rok 1931, upraszamy o przysłanie 1.— zł. na przesyłkę pocztową poleconą.

Zamówienia do Administracji „Hasła Podwawelskiego" Kraków, ul. Stolarska L. 6. Konto P. K. O. Nr. 409-580

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

„AETERNITAS"

KRAKÓW, UL. MIKOŁAJSKA 14 — TEL. 140-47

urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych za gotówkę i na raty, exhumuje i przenosi zwłoki do wszystkich Krajów.   Na składzie wielki wybór wieńców.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD POGRZEBOWY

„CONCORDJA"

JANA WOLNEGO

PL. SZCZEPANSKI 2. — TEL. 103-21

urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych, przeprowadza ekshumacje i przewozy zwłok do wszystkich kraji.

Mniej zasobnym daleko idące ustępstwa.

Wydawca: Ludwik Gronuś. Red. odpowiedzialny: Józef Kowalski.   Drukarnia L. Gronusia i Ski w Krakowie